

# Nowy bank, nowe konta

strona 4

BEZPŁATNA

# Ziemia

## SOCHACZEWSKA

Nr 23 (1459) 14.11.2023 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

## Polak Polakowi bratem

Za nami 105. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Główne obchody - z mszą świętą, uroczystym apelem i wspomnieniem tych, którzy najbardziej przyczynili się do budowy suwerennego państwa polskiego, tradycyjnie odbyły się 11 listopada. W tym roku szczególnie mocno zabrzmiały słowa o współczesnym patriotyzmie i pamięci o bohaterach odbudowujących naszą państwowość po 123 latach niewoli.

**Daniel Wachowski**

O 11.15 przed Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej podniesiona została na maszt flaga państwowa, odegrano hymn, odczytano apel pamięci, oddano salwę honorową. Kwiaty złożono pod popiersiem ojca polskiej niepodległości, od 1928 roku Honorowego Obywatela Sochaczewa, marszałka Józefa Piłsudskiego i pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich strażaków, którzy w dziele odzyskania niepodległości odegrali szczególnie znaczącą rolę. Tuż przed uroczystością uczniowie sochaczewskich szkół rozdawali wykonane przez siebie biało-czerwone kotyliony. Zebrani chętnie umieszczali je na płaszczach i kurtkach, manifestując w ten sposób przywiązanie do narodowych symboli.

O tym, jak 11 listopada 1918 roku przebiegało w Sochaczewie przejmowanie od Niemców kolejnych obiektów i instytucji, przypomniał w krótkim wystąpieniu dr Michał Górny, dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Swoje wystąpienie w dużej części oparł na spisanych w 1975 roku wspomnieniach Jana Wojdy.

Chwilę później przed pomnikiem marszałka głośno



brał burmistrz Piotr Osiecki. Przypomniał, że 6 marca 1938 roku w Berlinie zorganizowano I Kongres Polaków w Niemczech, by zmanifestować swoją polskość. Podczas zjazdu uchwalono „Pięć prawd Polaka”, swoisty katechizm wiary i patriotyzmu. Burmistrz przypomniał dwie z nich - „Polak Polakowi bratem!” oraz „Polska Matką naszą - nie wolno mówić o Matce źle!”.

- Oni wiedzieli, że tylko zjednoczeni przetrwają trudne czasy. Oni widzieli, że jeśli Polak Polakowi

jest bratem, to nawet mimo różnic, sami potrafimy wywalczyć niepodległość, tak jak w 1918 roku. (...) Minęło 85 lat od tamtych wydarzeń i można zadać sobie pytanie, jakimi prawdami my się kierujemy w swoim życiu? Czy mówimy, że Polska jest naszą matką? Czy mówimy swoim dzieciom, że byli tacy mieszkańcy Sochaczewa, którzy w 1918 roku przywracali tutaj polskość? Czy mówimy naszym dzieciom, że w 1920 roku Polacy na ochotnika szli do polskie-



go wojska, aby bronić swojej ojczyzny - matki? (...) Zastanówmy się, bo od odpowiedzi na te pytania zależy, jaki będzie patrio-

tyzm naszych dzieci, czyli jaki będzie patriotyzm naszego jutra - podkreślał Piotr Osiecki.

**Więcej na str. 8**

Dziś w „Ziemi”

**POLECAMY**

Wsparcie Rządu RP

**GEOTERMIA  
DLA SOCHACZEWA**

**62 mln zł**

Dotacja: 33,4 mln zł

Pożyczka NFOŚiGW: 28,6 mln zł

Program POLSKA GEOTERMIA PLUS

**80 mln na plusie**

W tym roku miasto uzyskało wsparcie m.in. na budowę zakładu geotermalnego i Krainy Przygód

str. 2



**Stadion przed kolejnym etapem**

Do przebudowy są dwa boiska. Piłkarze, rugbiści i tenisiści zyskają własne siedziby

str. 3



**Bulwary z nagrodą**

Tym razem przebudowę terenów rekreacyjnych nad Bzurą doceniło Towarzystwo Urbanistów Polskich

str. 4



**Nieproszeni goście**

Dziki stają się coraz większym problemem. Wchodzą na działki, niszczą trawniki i uprawy

str. 6



## WAŻNE TELEFONY

**Pogotowie ratunkowe 999**

**Policja**  
997, 47 705-52-22

**Straż pożarna**  
998, 46 862-23-70

**Pogotowie energetyczne**  
991

**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)  
602-343-343, 792-008-866

**Urząd Miejski**  
46 862-27-30, 46 862-22-35

**Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta**  
46 862-36-82

**Urząd Skarbowy**  
46 862-26-04

**ZUS** 46 862-64-33

**Starostwo Powiatowe**  
46 864-18-40, 46 864-18-73

**ZWiK** 46 862-82-30

**Zgłaszanie awarii: sieci wodociągowej**  
668-453-422

**sieci kanalizacyjnej**  
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

**SUW Plocka**

46 811 16 44,  
602 248 627

**SUW Chodaków** 46 863 26 35,  
662 294 742

**Oczyszczalnia ścieków**  
662 294 743

**ZGK** 46 862-81-06, 46  
862-93-14

**ZKM** 46 862-99-27

**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**  
698-088-755, 606-663-186

**Szpital**  
46 864-95-00, 46 864-96-00

**USC** 46 862-23-02

**Sąd Rejonowy**  
46 862-32-64

**PKP** 19-757

**Koleje Mazowieckie**  
22 364-44-44

**MPT Taxi** 191-91

**Taxi** 46 862-28-42

**Taxi Nowa całodobowa**  
888-766-600

**PEC**  
46 862-92-00, 604-206-108,

**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
46 862-33-09,

**MOSiR** 46 862-77-59

**SCK** 46 863-07-68

**Centrum Usług Społecznych**  
46 863-14-81,  
46 863-14-82

# Ponad 80 mln na plusie

W ostatnich dziesięciu latach rekordowy pod tym względem był rok 2017, gdy ratusz pozyskał 36 mln rządowych i unijnych dotacji na odwiert geotermalny, renowację dwóch parków, budowę stadionu i amfiteatru oraz ocieplenie hali sportowej w Chodakowie i dwóch siedzib SCK. Już wiadomo, że w 2023 padnie kolejny rekord, bo do kasy miasta na różnorodne projekty inwestycyjne wpłynę 82,5 mln złotych wsparcia.

## Daniel Wachowski

Jak mówi burmistrz Piotr Osiecki, raz są to podpisane umowy, innym razem promesy, ale każda z pozyskanych złotych jest już w zasięgu ratusza. Największa tegoroczna dotacja to 33,4 mln zł od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rozwój projektu geotermalnego.

## Odzyskać ciepło spod ziemi

- Chcemy wykorzystać ciepłą wodę płynącą pod miastem do dogrzewania mieszkań. Dziś PEC pobiera z sieci ZWiK wodę o temperaturze 16-18 stopni. Z odwiertu wypływa woda o niemal 30 stopni cieplejsza i to właśnie jest zysk mieszkańców. Geotermia to czyste, ekologiczne i stabilne źródło energii. Dodatkowo z odwiertu przy ul. Okrężnej wypływa czysta i słodka woda, która po schłodzeniu i uzdatnieniu będzie mogła trafić do kranów – przypomina burmistrz.

## Na boiska, szkoły, drogi

- Ostatnie tygodnie przyniosły kolejne bardzo dobre wieści. Z Polskiego Ładu otrzymaliśmy 32 mln zł na dokończenie prac na stadionie przy Warszawskiej i generalną przebudowę obiektów sportowych w

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Wsparcie Rządu RP

## GEOTERMIA DLA SOCHACZEWA

### 62 mln zł

Dotacja: **33,4** mln zł  
Pożyczka NFOŚiGW: **28,6** mln zł

Program POLSKA GEOTERMIA PLUS

## KARTONOWY CZEK ZMIENIŁ SIĘ W UMOWĘ. 12 PAŹDZIERNIKA PREZES PEC PODPISAŁ Z NFOŚiGW UMOWĘ W SPRAWIE BUDOWY ZAKŁADU GEOTERMALNEGO

W tym roku na niemal trzydzieści projektów inwestycyjnych miasto wyda 24 mln zł. W ponad 50 proc. koszty prac pokryte zostaną z pozyskanych dotacji. Oto pięć największych projektów realizowanych obecnie przez ratusz.

**11.050.000 zł** - Przebudowa 33 dróg miejskich w latach 2023-2024 (etap I). Asfalt, a na niektórych ulicach także kanalizacja deszczowa i oświetlenie pojawi się na Armii Krajowej, Bajecznej, Bolechowskich, Bora-Komorowskiego, Brzozowej, Cmentarnej, Granicznej, Hugo-Badera, Iwazkiewicza, Jana Kazimierza, Jasnej, Jesionowej, Kasprowicza, Kasztanowej, ks. Twardowskiego, Kwiatowej, Lema, Leśmiana, Łąkowej, Planowej, Porzeczkowej, Radosnej, Reymonta, Rowieckiego, Srebrnej, Tomickiego, Wczasowej, Wierzbowej, Wojska Polskiego, Wróblewskiego, Zapolskiej, Żwirowej i Żytniej.

**3.700.000 zł** - zagospodarowanie terenów nad Bzurą – budowa Strefy Aktywności.

**2.933.000 zł** - termomodernizacja budynków użyteczności publicznej - sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1, sali gimnastycznej wraz z łącznikiem przy Szkole Podstawowej nr 7 oraz docieplenie budynku Urzędu Miasta.

**2.083.000 zł** - dotacja dla powiatu na przebudowę ulicy Inżynierskiej.

**2.000.000 zł** - przebudowa ogródka jordanowskiego przy al. 600-lecia w Krainę Przygód.

Chodakowie. Z kolei z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg sięgnęliśmy po niemal 700 tysięcy na remont ul. Kościńskiego i Konstytucji 3 Maja. Dotacja na obiekty sportowe pokryje aż 90 procent kosztów, druga z nich 70 proc. - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

A to nie wszystko, bo w połowie sierpnia ratusz otrzymał informację, że w ramach rekompensaty za

utrzymanie dochody w podatku PIT na jego konto trafi 8,2 mln zł. Także w tym roku z Polskiego Ładu samorząd otrzymał niemal 660 tys. zł na projekt termomodernizacyjny obejmujący szkoły podstawowe nr 1 i 7 oraz gmach urzędu miejskiego. Z kolei Ministerstwo Rodziny wsparło kwotą 583 tys. zł dwa programy obejmujące osoby niepełnosprawne i ich opiekunów.

## Marszałek wspiera Krainę Przygód...

W czerwcu marszałek Adam Struzik przyjechał do Sochaczewa z czteromilionową dotacją na rewitalizację ogródka jordanowskiego, który zmienia się w Krainę Przygód. Było też kilka mniejszych, ale równie ważnych dotacji, np. 260 tysięcy sejmik Mazowsza przyznał na remont sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej

nr 4 oraz 200 tysięcy na zamiatanie na mokro 125 km dróg miejskich.

- Taka metoda to mniejsze zapylenie, niższe temperatury w mieście, dodatkowo do mycia ulic wykorzystujemy wodę deszczową gromadzącą się w zbiornikach retencyjnych wybudowanych w Chodakowie i przy ulicy Płockiej - przypomina burmistrz.

## ...seniorów i działkowców

Samorząd Mazowsza wsparł także cykl wakacyjnych koncertów w Chodakowie (24 tys.), rozwój ogrodów działkowych (20 tys.) oraz akcję sterylizacji i czipowania zwierząt (20 tys.). Do 20 sierpnia przyjmowano zgłoszenia od osób zainteresowanych udziałem w tej akcji. W jej ramach za zabieg i umieszczenie pod skórą pupila czipa pozwalającego ustalić dane właściciela, płaci ratusz. Wpłynęło niemal sto wniosków a ponad sześćdziesiąt już pozytywnie zwerifikowano i rodziny systematycznie umawiają terminy wizyt u weterynarza.

- Nie byłoby tych 82 mln bez wsparcia naszych ambasadorów w rządzie i sejmiku. Mam na myśli wiceministra Macieja Małeckiego oraz wiceprzewodniczącego sejmiku, nowego posła, Adama Orlińskiego. Należą się im wielkie podziękowania za wszystko, co robią dla naszego miasta - podsumowuje burmistrz.

## Węgiel dla wszystkich

Miasto Sochaczew zachęca do zakupu węgla. Teraz nie ma żadnych limitów i opał może nabyć każdy zainteresowany, nie tylko mieszkańcy Sochaczewa. Oferowane paliwa pochodzą z polskich kopalń. Cena jednej tony to 1790 zł.

Sprzedaż opału prowadzi Miejski Punkt Sprzedaży Węgla przy ul. Targowej 24 (fir-

ma Węglo-Bud). Punkt czynny jest od wtorku do piątku w godz. 10.00-15.00 oraz w soboty w godz. 9.00-13.00. W punkcie dostępny jest ekogroszek, groszek, groszek II i orzech o granulacji od 5 do 90 mm oraz wartości opałowej od 26 do nawet 33 kJ.

Wzór wniosku o zakup paliwa stałego znajduje się na stronie internetowej miasta [www.Sochaczew.pl](http://www.Sochaczew.pl)

(tam też można zapoznać się z dokładną procedurą zakupu) oraz w Biurze Obsługi Klienta UM przy ul. 1 Maja 16.

603-755-585 to numer miejskiej infolinii węglowej, czynnej od poniedziałku do piątku w godz. od 8:00 do 16:00, gdzie udzielane są odpowiedzi na pytania dotyczące sprzedaży paliwa.



## Szlabany jak malowane

Muzeum Kolei Wąskotorowej dotrzymało słowa i przy wyremontowanej budce dróżnika, o czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu „ZS”, zamontowało szlabany. Odnowione, pomalowane zapory prezentują się świetnie.

**Miejska Audycja Samorządowa**

**W każdy wtorek i czwartek o 11:30**

**na antenie**

**radio Sochaczew**  
www.radiosochaczew.pl



# Stadion przed kolejnym etapem

Po trybunie i przebudowie głównej płyty boiska czas na ostatni, trzeci etap modernizacji stadionu przy ul. Warszawskiej. Tym razem prace mają objąć boczne boiska treningowe, korty tenisowe oraz budowę trzech nowych budynków na terenie kompleksu sportowego dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych.

**Maciej Frankowski**

Największym elementem kolejnego etapu modernizacji stadionu przy Warszawskiej będzie budowa dwukondygnacyjnego obiektu administracyjno-szatniowego o powierzchni ponad 700 mkw. (370 mkw. – parter, 350 mkw. – I piętro).

## Dla rugbistów i piłkarzy

Będzie on zlokalizowany po lewej stronie od głównej bramy stadionu. Znajdą się w nim cztery szatnie dla sportowców wraz z zapleczem sanitarnym, dwie przebieralnie dla sędziów, trzy pomieszczenia biurowe i jedno techniczne, kotłownia, sala do fizjoterapii, na piętrze będzie 110-metrowa świetlica wraz z aneksem kuchennym. Wszystkie pomieszczenia będą miały wysokość trzech metrów. Na parterze przewidziano również ogólnodostępne toalety dla kibiców (dla mężczyzn, kobiet i osób poruszających się na wózkach) a na dachu budynku umieszczona zostanie instalacja solarna wykorzystująca energię słoneczną do podgrzewania wody. Dodatkowe udogodnienie stanowić będzie też winda. Użytkownikami większego budynku będą docelowo rugbiści i piłkarze Or-

kana Sochaczew. Choć oczywiście obiekt będzie otwarty i dla innych dyscyplin. Przestrzeni będzie dość, by gromadzić w nim pamiątki, puchary, organizować zebrania klubowe, wybory władz, spotkania, zebrania.

## Siedziba tenisistów

Drugim, mniejszym budynkiem o powierzchni użytkowej 156 mkw, wykonanym w takiej samej technologii, zarządzać będą tenisisci. W obiekcie przeznaczonym do obsługi kortów tenisowych znajdą się dwie szatnie z toaletami, magazyny na sprzęt, biuro, oraz pomieszczenie na gromadzenie odpadów. W obrębie budynku usytuowany zostanie również kącik grillowy.

Praktycznie od nowa wybudowane zostaną cztery korty tenisowe. Boiska zyskają nową nawierzchnię z warstw mączki ceglanej, drenaż, instalację do nawadniania oraz oświetlenie. Dodatkowo jedno z nich będzie wyposażone w ściankę treningową. Wokół kortów powstanie ogrodzenie o wysokości 3m (od strony budynku 1,5m) z siatką cieniującą. O tym, że tenis ziemny ma wierne grono sympatyków, przekonaliśmy się w ostatniej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Na oświe-



cenieniu kortów przy Warszawskiej oddano niemal tysiąc głosów, i tym samym projekt został zakwalifikowany do realizacji.

Trzecim, najmniejszym budynkiem będzie kasa biletowa, zlokalizowana przy głównej bramie obiektu od ul. Warszawskiej.

Nowe oblicze zyska infrastruktura treningowa. Przebudowane zostaną dwa boczne boiska. Małe do piłki nożnej o wymiarach 26x56 m będzie miało nawierzchnię z naturalnej murawy, z drenażem, nawadnieniem i oświetleniem. Pełnowymiarowe (68,4x100 m) boisko treningowe będzie z kolei wykonane ze

sztywnej nawierzchni. Od zachodniej strony stanie przy nim trybuna o lekkiej konstrukcji stalowej dla około 100 widzów.

## Finansowanie: Polski Ład

Przedsięwzięcie to będzie możliwe do zrealizowania przez samorząd miejski dzięki dotacji

pozyskanej z ósmej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”. To w sumie 30 milionów złotych na modernizację dwóch sochaczewskich stadionów MOSiR. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to realizacja inwestycji rozpocznie się wiosną przyszłego roku.

## Od stycznia MOSiR w nowej formule

**W piątek 3 listopada odbyła się sesja rady miasta poświęcona tylko jednemu tematowi. Radni zdecydowali o przekształceniu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową.**

Jak wyjaśniał wiceburmistrz Marek Fergiński, zgodnie z przepisami zakład budżetowy nie może otrzymać z budżetu miasta dotacji przedmiotowej przekraczającej

50 proc. rocznych kosztów jego działalności, a to znaczy, że w połowie musi zarobić na swoje utrzymanie. W normalnych warunkach bez większego problemu można osiągnąć ten pułap, ale w czasach pandemii i potem, gdy na Ukrainie wybuchła wojna a ceny paliw skoczyły o kilkaset procent, okazało się to niewykonalne.

Wiceburmistrz przypomniał, że w ub. roku ustawodawca wprowadził tarczę chroniące podmio-

ty publiczne przed gwałtownym skokiem cen gazu. Niższymi stawkami objęto m.in. szkoły, przedszkola, szpitale, jednostki pomocy społecznej, strażnice OSP, ale nie pływalnie, przez co w 2022 roku Orka płaciła za gaz służący do podgrzewania wody w basenach o 760 proc. więcej niż w 2020 roku. W czasie pandemii basen kilka razy zamykano, potem obowiązywały obostrzenia dotyczące liczby osób korzysta-

jących z jego usług, przez co dochody z biletów także znacząco spadły. Covid uderzył również w dochody MOSiR z wynajmu pomieszczeń, które między rokiem 2020 a 2022 spadły o ponad 50 proc. O blisko 25 proc. zmniejszyły się dochody z targowiska przy ul. Pokoju. Jednocześnie w tym samym czasie kilkukrotnie wzrosła pensja minimalna, a ceny gazu nie powróciły do dawnego, przystępnego poziomu.

Radni opozycji od razu zadeklarowali, że przekształcenia nie poparą. Jak napisali we wspólnym oświadczeniu, zarząd MOSiR-u powinien sam dążyć do zwiększania swoich dochodów, do pozyskiwania inwestorów i do poszukiwania oszczędności np. poprzez montaż fotowoltaiki do podgrzewania wody w basenie.

Ostatecznie rada w głosowaniu zdecydowała, że 1 grudnia br. postawi MOSiR, jako zakład budżetowy, w stan

likwidacji, a miesiąc później, 1 stycznia 2024 roku, ośrodek zacznie funkcjonować jako jednostka budżetowa. Nowy podmiot przejmie załogę oraz cały majątek MOSiR.

Za zmianą zagłosowało dwanaścioro radnych z PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego, przeciw było siedmioro radnych z klubów Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjnych Samorządowców, jedyny radny PO wstrzymał się od głosu. (daw)



## SOCHACZEW W LICZBACH CZ. II

# Mieszkania i zarobki

Zapraszamy do lektury kolejnej analizy opartej na danych Głównego Urzędu Statystycznego. Dowiemy się z niej m.in., że mieszkania stały się doskonałym sposobem na lokatę kapitału, że na tle innych regionów kraju bardzo dobrze zarabiamy, a bezrobocia praktycznie nie ma.

Jolanta Sosnowska

Gdyby nie dane GUS, mogłoby się wydawać, że uprawiamy autoreklamę Sochaczewa. Tymczasem okazuje się, że w wielu dziedzinach wypadamy porównywalnie lub lepiej niż województwo mazowieckie i kraj.

## Mieszkanie jako kapitał

Całkowite zasoby mieszkaniowe w Sochaczewie na koniec 2022 r. wynosiły dokładnie 14 857 nieruchomości - mieszkań w blokach i domów jednorodzinnych. W ubiegłym roku oddano ich blisko dwieście. Tylko 17 proc. mieszkań wykorzystano na własne potrzeby, aż 83 proc. na wynajem lub sprzedaż. Potwierdza to fakt, że mieszkania stały się świetnym sposobem na lokatę kapitału, oczywiście dla tych, którzy ten kapitał posiadają.

W przypadku nowo oddanych budynków średnia powierzchnia mieszkania wynosi u nas ponad 63 mkw. i jest ona mniejsza od przeciętnej powierzchni użytkowej dla województwa mazowieckiego i kraju, gdzie oscyluje w granicach 75 mkw. W Sochaczewie na jedną osobę przypada blisko 30 mkw. powierzchni, pra-



wie tyle samo co w całej Polsce. GUS wyliczył, że średnio jedna nieruchomość w naszym mieście posiada 2,7 izby, podczas gdy w kraju o jedną więcej.

Zdecydowana większość transakcji w zakresie nieruchomości dotyczy rynku pierwotnego, a największym zainteresowaniem cieszą się mieszkania o powierzchni od 40 do 60 mkw.

Biorąc pod uwagę wyposażenie w instalacje sanitarno-techniczne w całym zasobie mieszkaniowym Sochaczewa prawie 99 proc. lokali ma bieżącą wodę, 97 proc. posiada łazienkę, a o dziesięć proc. mniej korzysta z centralnego ogrzewania.

## Siedem tysięcy brutto

Mamy bardzo dobrą sytuację w zakresie zatrudnienia. Na tysiąc mieszkańców pracuje 450 osób, to znacznie więcej niż w kraju. Bez-

robocie w ubiegłym roku wyniosło niewiele ponad 3 proc., podczas gdy w Polsce o dwa punkty procentowe więcej. To zapewne bliskość Warszawy oraz wielkopowierzchniowych magazynów rozsianych po okolicy wpływa na poziom zatrudnienia, bo GUS podaje, że 3600 mieszkańców dojeżdża do pracy w innych miejscowościach. Z kolei do miasta przyjeżdża tysiąc osób spoza Sochaczewa zatrudnionych w lokalnych firmach i instytucjach.

Najwięcej mężczyzn znajduje zatrudnienie w sektorze przemysłowym i budownictwie oraz w usługach (m.in. handel, transport, naprawa pojazdów, gastronomia). Natomiast kobiety często podejmują pracę w sektorze usług oraz na innych „lżejszych” stanowiskach. W Sochaczewie przeciętne miesięczne wyna-

grodenie w ubiegłym roku wyniosło prawie siedem tysięcy zł brutto, co przewyższa średnią zarobków w kraju.

Spora grupa sochaczewian prowadzi własną działalność. W rejestrze REGON w 2022 r. zarejestrowanych było ponad 4.700 podmiotów, z czego blisko trzy i pół tysiąca to osoby fizyczne prowadzące własną działalność gospodarczą. W ciągu minionego roku zarejestrowano 260 nowych firm, a wyrejestrowano 160.

Analizując osobowość prawną podmiotów gospodarczych, okazuje się, że najwięcej mamy spółek cywilnych, a biorąc pod uwagę liczbę pracowników, zdecydowana większość to mikro- i przedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób. Najczęściej deklarowanymi rodzajami działalności są handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów oraz budownictwo.

## Nowy bank, nowe konta

**Przez cztery lata obsługą bankową budżetu miasta, w tym podległych mu placówek oświaty, jednostek kultury, sportu i pomocy społecznej, zajmował się Bank Spółdzielczy w Sochaczewie. Przez najbliższe cztery lata, począwszy od 1 grudnia br., za obsługę wszystkich płatności odpowiedzialny będzie Vistula Bank Spółdzielczy posiadający w Sochaczewie oddział przy ul. Chopina 160.**

Samorząd z rocznym budżetem na poziomie 200 mln złotych to dla banków więcej niż pożądanym klient. By koszty prowadzenia rachunku miasta były jak najniższe, co kil-

ka lat ogłaszany jest przetarg na kompleksową obsługę budżetu. Tym razem poszukiwano banku, który zajmie się rachunkami, przelewami czy wypłatami zasiłków w okresie od 1 grudnia 2023 r. do 31 grudnia 2027 r. Postępowanie wygrał Vistula Bank Spółdzielczy i w związku z tym zmieniają się numery wszystkich kont Urzędu Miejskiego, ale też szkół podstawowych, przedszkoli, żłobka, Centrum Usług Społecznych, Środowiskowego Domu Samopomocy, ZKM, MOSiR, Zakładu Gospodarki Komunalnej, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Miejskiej Biblioteki Publicznej, SCK, Miejskiego

Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego.

Vistula Bank Spółdzielczy będzie musiał w krótkim czasie otworzyć około 22600 kont i subkont powiązanych z budżetem miasta. Skąd taka duża liczba? Każda sochaczewska rodzina, instytucja, wspólnota i firma, rozliczająca się z samorządem z tytułu podatku od nieruchomości, podatku od środków transportowych czy za odbiór odpadów komunalnych, ma założone subkonto o indywidualnym numerze. Niestety te rachunki muszą zostać zastąpione nowymi, a samych tylko rachunków śmieciowych jest 5500. Bank musi uruchomić 22600 nowych ra-

chunków, a ratusz zawiadomić o tym osoby płacące za śmieci, rozliczające się z podatków lokalnych co to z pewnością nie zajmie kilku dni.

Od 1 grudnia br. wypłatę zasiłków i świadczeń przyznawanych przez CUS także przejmie Vistula Bank Spółdzielczy.

Przed samorządem poważna operacja nie tylko wygenerowania kont, ale także powiadomienia o tym fakcie mieszkańców, a to szczególnie ważne dla osób, które korzystają z bankowości elektronicznej, w tym ze stałych zleceń wykonywanych automatycznie konkretnego dnia, na wskazany przez klienta rachunek. (daw)



## Bulwary znów nagrodzone

Towarzystwo Urbanistów Polskich ogłosiło wyniki konkursu na Najlepiej Zagospodarowaną Przestrzeń Publiczną 2023 roku. W tegorocznej edycji konkursu wyróżnienie w kategorii na nadwodną przestrzeń publiczną zdobyły sochaczewskie bulwary nad Bzurą z amfiteatrem, przystanią kajakową i wzgórzem zamkowym.



Jak czytamy w uzasadnieniu werdyktu wydane go przez dwudziestodwuosobowe jury, wyróżnienie przyznano za działania na rzecz uporządkowania przestrzeni w nadrzecznej części Sochaczewa. Zagospodarowanie terenów objętych projektem pozwoliło na wyeksponowanie walorów historyczno-kulturowych miasta i jego efektywniejsze wykorzystanie. Ponadto poprawiono dostępność przestrzeni przy jednoczesnym rozszerzeniu oferty kulturowej i rekreacyjnej. Projekt jest elementem kompleksowych zmian dokonywanych w przestrzeni, co wpisuje się w pożądaną trendy wychodzące naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Organizatorzy konkursu podkreślili również wykorzystanie odpowiednich materiałów oraz rozwiązań bezpiecznych dla użytkowników i sprzyjających estetyce miejsc.

Ogólnopolski konkurs TUP na najlepszą przestrzeń publiczną w Polsce organizuje Towarzystwo Urbanistów Polskich wraz ze Związkiem Miast Polskich już po raz siedemnasty, a jego celem jest m.in. propagowanie najlepszych realizacji urbanistyczno-architektonicznych, tworzących nową jakość polskiej przestrzeni pu-

blicznej oraz utrzymanych na poziomie jakościowo odbiegającym od światowych standardów w tej dziedzinie.

W jury zasiadają nie tylko prezesi oddziałów terenowych Towarzystwa Urbanistów Polskich, ale też reprezentanci Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej czy branżowego portalu Urbnews.pl.

Przypomnijmy, że to już kolejna nagroda dla bulwarów. Sochaczewski amfiteatr wraz z bulwarami spacerowymi nad Bzurą zdobył I miejsce i tytuł Modernizacji Roku 2021, w kategorii „Rewitalizacja obszarów i przestrzeni urbanistycznej”. To bardzo prestiżowe wyróżnienie. Naszą budowlę doceniło grono ponad 30 niezależnych specjalistów w dziedzinach budownictwa i architektury z całej Polski. Wkrótce ta przestrzeń powiększy się jeszcze bardziej, bo w przyszłym roku zaplanowano oddanie do użytku Strefy Aktywności budowanej przede wszystkim z myślą o miłośnikach rolek, deskorolek, hulajnóg i rowerów. Obok kilku torów do jazdy powstanie linowy plac zabaw dla dzieci, wiaty wypoczynkowe, leżaki terenowe itp.

(aw)



# Ponad 50 tysięcy darmowych posiłków

Rozpoczynają się konsultacje społeczne kolejnej edycji programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024-2028. W jego ramach słabiej sytuowane rodziny mogą liczyć na darmowe obiady. Podwyższenie kryterium dochodowego sprawi, że z programu będzie mogło korzystać więcej osób.

Izabela Goryniak

„Posiłek w szkole i w domu” to rządowy program dofinansowania posiłków dla osób potrzebujących wsparcia. Sochaczewski samorząd przystąpił do jego realizacji w pierwszej edycji, a obecnie trwają konsultacje społeczne edycji 2024-2028. Uchwałą umożliwiającą jego wdrożenie rada miejska zajmie się na jednej z najbliższych sesji. Program składa się z trzech modułów: dzieci i młodzież (posiłki w szkołach, przedszkolach i żłobku), dorośli (posiłki w placówkach opieki społecznej lub na wynos, z dostawą do domu albo zasiłki na zakup żywności lub paczki żywnościowe) i publiczne szkoły podstawowe (utworzenie lub wyposażenie miejsc, gdzie dzieci mogą spożywać posiłki). Realizacją pierwszych dwóch modułów zajmuje się obecnie Centrum Usług Społecznych i, jak zapisano w projekcie uchwały, nadal będzie to robić. Trzeci moduł pozostaje w gestii Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego.

Niezwykle istotne w nowej edycji programu jest podwyższenie kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z darmowych posiłków. Obecnie jest to 776



FOT. PIXABAY

zł dla osoby samotnie gospodarującej lub 600 zł w wieloosobowych gospodarstwach domowych. W edycji na lata 2024-28 kryterium zwiększono do 200 procent, czyli do 1552 i 1200 zł, co pozwoli ubiegać się o pomoc żywnościową znacznie większej liczbie osób.

Jak mówi naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia w Urzędzie Miejskim, Joanna Kamińska, nawet jeśli podstawowe kryterium zostanie przekroczone, to w uzasadnionych przypadkach Centrum Usług Społecznych może przyznać pomoc z programu „Posiłek w szkole i w domu”. Co istotne, w ramach tego programu dyrektorzy szkół mają swoją pulę, z której, bez decyzji administracyjnej, mogą zapewnić posiłki potrzebującym uczniom je-

śli zauważą taką konieczność. Zasada jest jedna – nikt nie może chodzić głodny.

Realizacja programu wymaga finansowego udziału miasta, gdyż środki rządowe pokrywają część kosztów – 60 procent. Resztę musi wygospodarować miasto ze swojego budżetu. Jak wynika z szacunków wydziału, w 2024 roku koszt realizacji tylko pierwszego modułu to 705 tys. zł, z czego środki miejskie to 282 tys. W module drugim planowany na przyszły rok koszt to 211 tys., z czego 84,5 pochodzą z kasy ratusza. Zasięg programu jest bardzo duży – planowanych jest 37,5 tys. posiłków dla dzieci i 13,5 dla osób dorosłych łącznie na cały rok.

Z programu finansowane jest m.in. dożywianie osób bez-

domnych i w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Codziennie kuchnia Centrum Usług Społecznych przygotowuje 30-40 obiadów, które dowożone są do stołówki Matki Teresy z Kalkuty i tam wydawane najbardziej potrzebującym.

– Zapotrzebowanie jest duże i program jest jak najbardziej zasadny – podkreśla Joanna Kamińska.

6 listopada rozpoczęły się konsultacje społeczne dotyczące podwyższenia kryterium dochodowego i przyjęcia programu na lata 2024-2028. Swoją opinię można wyrazić korzystając ze strony internetowej: <https://konsultacje.sochaczew.pl/pl/ekonsultacje/konsultacje/> lub w sposób tradycyjny, na formularzu dostępnym w Biurze Obsługi Klienta.



## Lodówka dla ŚDS

To nietypowy, ale bardzo potrzebny i użyteczny prezent. Dzięki staraniom posła Macieja Małeckiego do siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Zamkowej trafiła nowa lodówka. Sprzęt będzie wykorzystywany przez podopiecznych domu w trakcie zajęć kulinarnych.

Przekazanie sprzętu odbyło się w środę 8 listopada. Jego fundatorem jest Fundacja Grupy PKP. Z podopiecznymi domu spotkali się poseł, burmistrz Piotr Osiecki, prezes fundacji Katarzyna Kucharek, a także naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska.

– Na co dzień odbieram od Macieja Małeckiego czeiki opiewające na kwotę kilku milionów złotych, ale ten przykład pokazuje, że pan poseł pamięta również o tych mniejszych sprawach – mówił Piotr Osiecki.

– To taki trochę spóźniony prezent na jubileusz 25-lecia. Gdy przed miesiącem byłem u państwa na uroczystości z tej okazji, pytałem o potrzeby domu. Jed-

ną z nich okazała się właśnie lodówka. Ogromnie cieszę się, że wspólnie z fundacją PKP mogliśmy w ten sposób pomóc – mówił Maciej Małecki.

To nie jedyny nowy sprzęt agd w kuchni ŚDS. Z okazji niedawno obchodzonego 25-lecia placówki wśród licznych upominków znalazł się także prezent od ratusza – nowoczesny piekarnik. Uczestnicy zajęć mogą teraz w doskonałych warunkach doskonalić swoje umiejętności kulinarne.

Nową lodówkę rozpakowali podopieczni domu wspólnie z dyrektorem Adrianem Kamińskim. W podziękowaniu za prezent przekazali darczyńcom wykonane przez siebie obrazy.

Przypomnijmy że sochaczewski ŚDS zajmuje się ponad 50 osobami przewlekle chorymi psychicznie i niepełnosprawnymi intelektualnie. Kadra korzysta z wielu form terapii, to m.in. udział w zajęciach plastycznych, kulinarnych, technicznych, wycieczki, udział w zawodach wędkarskich, plenerach itp.

(mf)

## Doroczne święto seniorów w Centrum Kultury

Kawa, ciasto, owoce i ponad dwieście osób w sali widowiskowej. Sochaczewski oddział Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów tradycyjnie zorganizował spotkanie z okazji Dnia Seniora. Odbyło się ono w środę 8 listopada w siedzibie SCK przy ul. 15 Sierpnia.

Wydarzenie otworzyła prezes sochaczewskiego oddziału PZERI Maria Sadowska. Przed-



stawiła gości, którzy skorzystali z zaproszenia na doroczne spotkanie tj. za-

stępcę burmistrza Marka Fergińskiego, sekretarza miasta Joannę Niewia-

domską-Kocik, naczelnika Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM Agatę Kalińską. Samorząd powiatowy reprezentowali starosta Jolanta Gonta i przewodniczący rady Andrzej Kierzkowski.

– Dziękuję wam za aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym, sportowym i patriotycznym naszego miasta. Jesteście najlepszymi nauczycielami, bo jak już mówił Cyceron

„doświadczenie jest najlepszym nauczycielem”. Dajcie przez to dobry przykład młodzieży. Życzę niezawodnego zdrowia, abyście mogli to czynić jak najdłużej – mówił zastępca burmistrza Marek Fergiński.

Były prezenty, gratulacje i życzenia nie tylko od przedstawicieli samorządów, ale również reprezentantów innych lokalnych stowarzyszeń zrzeszających seniorów. Spotkanie

uświetniła część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2. Na scenie centrum kultury dzieci zaprezentowały spektakl słowno-muzyczny inspirowany popularnym teleturniejem „Familiada”. Po nich wystąpiła grupa ze „Sceny Seniora”, działająca w SCK pod kierunkiem Jolanty Kawczyńskiej, a na koniec zaśpiewał Wiktor Szczepanik.

(mf)





## Ze śmietnika do muzeum

Kilka dni temu naszą redakcję zaalarmowała jedna z czytelniczek, że na osiedlu wojskowym, przy ulicy Dywizjonu 303, w śmieciach leży zagadkowa tablica. Z umieszczonych na niej napisów wynika, że czci pamięć Bronisława Łuszczewskiego, właściciela Jeżówki oraz Zofii Łuszczewskiej z rodu Skarbków, zmarłych w tym samym, 1897 roku.



O sprawie powiadomiliśmy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Na miejsce udali się kierownik Działu Nauki Radosław Jarosiński oraz pracownik muzeum Paweł Rączka. Tablica stała oparta o znak drogowy. Obiekt zabezpieczono i przewieziono do muzeum, gdzie starano się ustalić, skąd może pochodzić, czy jest to element grobowca rodzinnego, a może zdjęto ją z kapliczki lub ukradziono ze ściany kościoła?

- Jest za wcześnie, by cokolwiek przesądzać, ale bez wątplenia zagadkowy przypadek sprowadził ją w okolice ulicy Łuszczewskich, bo przecież właśnie członków tej rodziny dotyczy - Bronisława i Zofii, właścicieli dawnego folwarku Jeżówka. Łuszczewscy byli właścicielami tych dóbr od początku XIX w., zakupił je najbardziej znany przedstawiciel tego rodu, Jan Paweł Łuszczewski, sygnatariusz Konstytucji 3 Maja. Jego wnuk, Bronisław, ożeniony z Zofią de domo Skarbek, był trzecim z kolei ich dziedzicem. Wiadomo o nim też, że był zaangażowany w działalność sochaczewskiej OSP. Małżeństwo pod koniec życia przebywało w majątku ojca Zofii, Heryka Skarbków, w Jordanowicach, które ten nabył w 1869 r. - mówi Radosław Jarosiński.

Wstępnie założono, że mamy do czynienia z tablicą epitafijną, której forma

tylko w niewielkim stopniu może naprowadzić na miejsce jej pierwotnej lokalizacji. Nie jest na pewno tablicą nagrobną, gdyż na dole pojawia się informacja, że wymienione na niej osoby spoczywają na cmentarzu powązkowskim, a umieszczanie takiego zapisu na grobowcu nie miałoby większego sensu. Natomiast znamieną jest, znajdująca się na dole tablicy, prośba małżonków o modlitwę. Podobne tablice umieszczano w miejscach kultu religijnego, by uczcić ich fundatorów, a rodzina Łuszczewskich związana była z kościołem w Mikołajewie.

- Z rozmowy z proboszczem nie wynika jednoznacznie, żeby mogła pochodzić stamtąd, choć nie jest to również wykluczone. W kościele przeprowadzono remonty, ostatni w 1998 roku. Możliwe, że została zdjęta podczas jednego z nich i na swoje miejsce, z nieznanymi powodami, nie wróciła. Ostatecznie nikomu się nie przydała i wyładowała na śmietniku. Na ten moment stanowi zagadkę, ale oczywiście będziemy dalej badali jej losy - zapewnia Radosław Jarosiński.

A my dziękujemy mieszkańcom za czujność i powiadomienie o znalezisku.

(daw)

# Nieproszeni goście

Co jakiś czas na ulicach Sochaczewa spotkać można łosie. O ostatniej takiej wizycie pisaliśmy w jednym z wrześniowych wydań „ZS”. Jednak to nie jedyni „dzicy” goście, którzy pojawiają się w mieście. Ci jednak stają się coraz większym utrapieniem.

Sebastian Stępień

Do naszej redakcji zadzwonił czytelnik mieszkający przy ul. Żyrardowskiej, przy którego posesji co jakiś czas pojawiają się dziki. Skarżył się przy tym, że podczas „wizyt” uszkadzają ogrodzenie jego działki.

- Najczęściej przychodzą wieczorem - opowiada. - Czasem w nocy. Stado liczy około dziesięciu sztuk. Ostatnim razem był to jeden duży dzik, cztery mniejsze i pięć młodych. Po jednej z takich wizyt ogrodzenie mojej posesji zostało uszkodzone, a ślady rycia zauważyłem ledwie kilka metrów od domu.

O kwestie odpowiedzialności za powstałe szkody zapytaliśmy rzeczniczkę Kampinoskiego Parku Narodowego, Magdalenę Kamińską. Jak wyjaśniła, dziki to zwierzęta łowne a za takie park nie odpowiada. Zgodnie z ustawą z 1995 roku odpowiedzialne za takie sytuacje są koła łowieckie rezydujące w danym obwodzie.

Najbliżej ulicy Żyrardowskiej w Sochaczewie rezyduje Wojskowe Koło Łowieckie „Przyszłość”. Jednak myśliwi otwarcie mówią, że ze względów bezpieczeństwa nie będą odławiać dzików na terenie miasta. A te nieświadomie sami zapraszają w okolice naszych domów. Jak mówi



Ślady, które zostawiły dziki zaledwie kilka metrów od domu naszego czytelnika

łowczy Zbigniew Grabowski, ludzie w miastach często wyrzucają do śmietników sałatę, buraczki, kapustę czy ziemniaki, a dla dzików to rarytasy. Zdarza się też, że widząc duże stado z małymi, rzucają im np. gotowane ziemniaki. Skutek jest taki, że dziki coraz śmielej migrują w obręb ludzkich siedzib, gdzie obowiązuje zakaz odstrzału w odległości 500 m. od zabudowań.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że duże dziki mogą być niebezpieczne, a już na pewno powodują szkody. Tymczasem ustawa o odpowiedzialności za szkody powodowane przez wolno żyjące zwierzęta szczegółowo określa, jakie szkody i w jakich dziedzinach podlegają odszkodowaniu. Do tego

stopnia, że za szkody spowodowane przez niedźwiedzie z automatu odszkodowanie otrzymują jedynie bartnicy. Uszkodzenie ogrodzenia prywatnej posesji nie znajduje się w żadnym z paragrafów ustawy. Na niekonstytucyjność tych przepisów, gdyż stoją w sprzeczności względem zasady równości obywateli wobec prawa, zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny jeszcze w 2014 roku. Do tej pory ustawodawcy nie udało się dostosować tej kwestii do wyroku trybunału.

A że problem z ilością dzików jest, pokazało zdarzenie z 7 listopada. W okolicach Wójtówki, w stado około dziesięciu zwierząt przechodzących przez jezdnię wjechał samochód osobowy. Jak

informuje rzecznik prasowy KP PSP st. kpt. Rafał Krupa, na szczęście żadna z trzech poruszających się osobówek osób nie odniosła poważnych obrażeń. Zginęło pięć z dziesięciu dzików.

Łowczy Zbigniew Grabowski zwraca też uwagę na tempo rozmnażania się tych zwierząt. Jeśli jednego roku zostawić niepokojone 60 dzików, rok później będzie ich 200, w następnym 600, a w kolejnych latach liczby idą już w tysiące. Wynika z tego, że problem może tylko narastać, szczególnie, że przy konieczności wywiązania się ze wszystkich wymaganych obecnie badań sanitarnych mięsa, strzelanie do dzików przestało się myśliwym zwyczajnie opłacać.

## Strefa i Kraina rosną w oczach

**Lepszej pogody o tej porze roku budowlańcy nie mogli sobie wymarzyć. Przy kilkunastu stopniach na plusie mogą wykonywać każdą pracę i korzystać ze sprzyjającej aury do ostatniej chwili.**

Postęp prac przy budowie Strefy Aktywności nad Bzurą widać każdego dnia. Dostrzeżemy już wyraźne zarysy torów do jazdy na rolkach, deskorolkach i rowerach. Torów będzie kilka, a w ich pobliżu atrakcja dla maluchów - bezpieczne parki linowe, oraz dla starszych - strefa relaksu z za-



daszoną wiatą, ławkami, leżakami terenowymi, stolikami do szachów itp.

Z aparatem odwiedziliśmy także drugą wielką budowę - ogródek jordanowski przekształcany w Krainę Przygód z

niemal siedemdziesięcioma zabawkami, strefą moką, toaletą, urządzeniami zabawowymi dla dzieci niepełnosprawnych na wózkach, wysokimi domkami, zjeżdżalnią, górkami saneczkowymi itp. Tu też wie-

się dzieje. Po ułożeniu sieci podziemnych, czyli doprowadzeniu wody do strefy mokrej i miejsca, gdzie stanie toaleta, doprowadzeniu sieci elektrycznej do przyszłych lamp oświetleniowych oraz kanalizacji sanitarnej, przyszedł czas na wykonanie podbudowy ścieżek. Zarówno ścieżki jak i strefy bezpieczne wokół urządzeń zabawowych wyłożone zostaną miękkim i przepuszczającym wodę materiałem.

Strefa Aktywności i Kraina Przygód mają się otworzyć przed wakacjami przyszłego roku. (daw)



# Szaleniec Maryi - wizjoner i święty

Wydaje się, że wszyscy znamy budowniczego pobliskiego Niepokalanowa - o. Maksymiliana Marię Kolbego. Ale czy na pewno? Wiemy, że założył klasztor, że oddał życie za współwięźnia z Oświęcimia i że został świętym. To, co się wydarzyło pomiędzy, znajdziemy w najnowszej książce dziennikarzy radia Niepokalanów - Marka Orzechowskiego i Pauliny Wysockiej.

Jolanta Sosnowska

To pachnące jeszcze farbą drukarską wydawnictwo jest kontynuacją popularyzowanego na naszych łamach cyklu „(Bardzo) Subiektywny Przewodnik Historyczny”. Tym razem z nagłówkiem „Niepokalanów”. To obszerne, bogato ilustrowane wydawnictwo, pokazuje nam pełnię osobowości zakonnika oddanego Maryi, ale też wynalazcy śledzącego nowinki techniczne i wizjonera, który, tworząc w Nagasaki japoński Niepokalanów, zrezygnował z budowy klasztoru w centrum miasta i wybrał lokalizację pod szczytem góry. Okazało się to proroczym rozwiązaniem, bo, po zrzućeniu na Nagasaki bomby atomowej, z całego miasta ocalał jedynie klasztor osłonięty szczytem.

A wszystko zaczęło się w 1927 r. od przyjazdu 18 braci franciszkanów pod wodzą o. Maksymiliana do miejsca dzisiaj znanego jako Niepokalanów. Na pięciu morgach ziemi podarowanych przez właściciela Teresina, księcia Jana Druckiego-Lubeckiego, błyskawicznie rozpoczęto budowę klasztoru. Budowano z tego, co było dostępne. „Jako pierwsza, tuż za figurką Maryi, powstała drewniana kaplica, następnie 3 baraki. Za



stół służyła deska rozłożona na walizkach, za krzesła podłoga, a za łóżko rozrzucona słoma” - piszą autorzy książki.

Klasztor to był dopiero początek. Wkrótce dotarli z Grodna, gdzie wcześniej działał zakonnik, maszyny drukarskie, z których zaczął schodzić „Rycerz Niepokalanów”. Niespokojna natura ojca Kolbego sprawiła, że na powiększonej ostatecznie do 25 hektarów działce powstało niższe seminarium, elektrownia, gospodarstwo hodowlane z pasieką, boiska sportowe, wreszcie straż pożarna, która do dziś cieszy się doskonałą opinią, no i radio.

Główną ideą założenia radia była troska o. Maksymiliana o to, że wielu ludzi nie umie pisać i czytać. Nie pozna więc treści zawartych w „Rycerzu

Niepokalanów”. To dla nich w 1938 r. stworzył w Miasteczku Maryi radio. W planie było jeszcze kino i telewizja, ale ich realizację przekreśliła wojna.

Po Szaleńcu Maryi, jak nazywano zakonnika, zostały jeszcze odręczne rysunki, projekty, notatki dotyczące nowych rozwiązań technicznych, czy wręcz wynalazków, m.in. eteroplanu - pierwowzoru statku kosmicznego, w którym już wiek temu o. Maksymilian zastosował odrzut, jako zasadę napędu. Oryginalne zapiski o konstrukcji i działaniu pojazdu znajdziemy w tej interesującej książce.

Zachęcam do lektury wydawnictwa, które zapewne wymagało od autorów wielu poszukiwań w archiwach, rozmów i dogłębne-

go poznania życia ojca Kolbego. W każdym razie ja na kartach książki spotkałam absolutnie wyjątkowego świętego, który chodził w połatanym habicie, ale w życie zakonne wprowadzał nowinki techniczne, o jakich inni nawet nie słyszeli. Maksymilian Kolbe to człowiek renesansu. Gdyby nie był franciszkaninem oddanym Maryi i swoim współbraciom, zostałby zapewne wielkim odkrywcą i konstruktorem. Może na miarę Leonarda da Vinci.

Ps Dystrybucją książki zajmuje się wydawca, czyli Radio Niepokalanów, ul. O. Maksymiliana Kolbego 5, 96-515 Teresin, tel. (22) 47 30 560, www.radioniepokalanow.pl i to tam można zamawiać wydawnictwo.

## Piosenki Kopy na papierze

Na sochaczewskim rynku wydawniczym ukazała się kolejna książka Andrzeja Kopy, lokalnego muzyka, nauczyciela gry na gitarze i keyboardzie, który tym razem opublikował teksty swoich piosenek. Jeden egzemplarz otrzymała redakcja „ZS”.

W zbiorze zatytułowanym nomen omen „Moje piosenki”, znajdziemy 30 utworów z akordami. Zarówno teksty, jak i

muzyka, są autorstwa Andrzeja Kopy. Niektóre pochodzą jeszcze z lat 90., te najnowsze powstały w ostatnim okresie. Autor z towarzyszeniem gitary śpiewa o miłości, tęsknocie, własnych doświadczeniach życiowych, o przemijaniu. Muzyka nie jest skomplikowana, więc amatorzy takich brzmień łatwo ją podchwycą. Tym bardziej, że autor opatrzył teksty akordami.

- Poza tym wszystkie piosenki znajdują się na moim ka-

nał YouTube oraz w wyszukiwarce Google pod adresem @andrzejkopa7544 - zachęca autor i dodaje, że wydawnictwo sfinansował sam, nie szukając sponsorów.

Książkę można kupić w księgarniach na rynku (przy ul. Pokoju) oraz przy ul. Reymonta. Można ją także wypożyczyć w jednej z bibliotek w Sochaczewie, Rybnie, Nowej Suchej oraz w bibliotece Państwowej Szkoły Muzycznej.

Wizualnym atutem zbioru jest staranne wydanie w formacie A4, w sztywnej oprawie i na dobrym papierze. Przypomnijmy, że Andrzej Kopa jest też autorem dwóch części „Drobiazgów”, w których zamieścił krótkie wierszyki, fraszki, własne aforyzmy, oraz płyty z utworami instrumentalnymi. Teraz zachęca do zapoznania się z najnowszym i najobszerniejszym zbiorem. (sos)

## Konkurs Jednego Wiersza dla młodzieży

Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut” zapraszają uczniów szkół ponadpodstawowych do udziału w lutym w Konkursie Jednego Wiersza. Z racji Walentynek organizatorzy zachęcają do uwzględnienia właśnie tego tematu, choć nie jest to konieczne. Każdy autor może zgłosić jeden wiersz.

Jak czytamy w regulaminie, warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie swojego udziału na adres mailowy: atut-sochaczew@wp.pl do 30 stycznia 2024 r. oraz osobiste zaprezentowa-

nie wiersza 2 lutego w kramnicach miejskich podczas spotkania poetycko-muzycznego „W Krainie Zaczarowanej Doróżki”. Literaci przynoszą ze sobą wydruk komputerowy wiersza, który, po zaprezentowaniu, oddają jurorom. Wiersz własnego autorstwa nie może być nigdzie nagradzany ani publikowany. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone tego samego dnia, po zakończeniu obrad jury. Dla zdobywców I, II i III miejsca przewidziane są nagrody pieniężne, a za wyróżnienia nagrody rzeczowe.

(daw)

## Mała książka - wielki człowiek

Miejska Biblioteka Publiczna po raz kolejny przystąpiła do projektu Mała książka - wielki człowiek, skierowanego do dzieci w wieku przedszkolnym. Jego ideą jest promowanie rodzinnego czytania i rozwijanie pasji do książek już od najmłodszych lat.

Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które odwiedzi sochaczewską bibliotekę, otrzy-

ma w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej książkę „Krasnal w Krzywej Czapce” oraz Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu naklejek zostanie uhonorowany imiennym dyplomem. Serdecznie zapraszamy do udziału w akcji.

MBP w Sochaczewie

## Zadumki kulturalne

Był taki zespół wokalo-muzyczny o trochę obco brzmiącej nazwie - Tercet Egzotyczny. Odznaczał się przede wszystkim tym, że swoich słuchaczy wprowadzał w nastój zadumy, jakichś niełatwych do określenia tęsknot, wspomnień...

W naszym SCK w Boryszewie 4 listopada też pojawił się pewien tercet dostarczający podobnych emocji zgromadzonemu w sali widzom. Nie był to jednak ani Tercet Egzotyczny, ani wokalo-muzyczny. Był to Sochaczewski Tercet Osób Piszących, a więc tercet tylko słowny. W jego skład weszli: Główna Zadająca Pytania (Jolanta Śmielak-Sosnowska), Wytrawny i Elokwentny Gawędziarz (Waldemar Bronicz) i Osoba Oszczędna w Słowie (Barbara Sobkiewicz).

Prowadzący rozmowę i wspominający dawny Sochaczew i jego mieszkańców sami dobrze się bawili, czasami popadając w nastrój zadumy, a momentami nawet lekkiego patosu, żeby za chwilę zweekwalać to drobnym żartem. Prawdopodobnie takiej samej przyjemności dostarczali esceckim gościom.

Ten nieco melancholijny, jak na listopad przystało, nastrój wzbogacili sochaczewscy (i nie tylko) muzycy i wokaliści: Katarzyna Proch, Jolanta Kawczyńska i gościnnie po raz pierwszy występujący na tej scenie Piosenkarz z Krainy Łagodności - Paweł Wesołowski.

Piękna scenografia (Marta Wasilewska) i fotografie Sochaczewa (Grzegorz Komendarek) dopełniły całości. Imprezę, jak zwykle z dużym wdziękiem, poprowadziła kierownik imprezariatu SCK - Magdalena Franaszek-Niewiadomska.

A wracając do Tercetu Egzotycznego, zostawił on po sobie niezapomniane przeboje. Byłoby miło, gdyby w Sochaczewie przetrwała pamięć o książkach zadumkowego tercetu.

Osoba Oszczędna w Słowie





## Koncert na miarę niepodległości

**Taką moc i takie brzmienie zagrzewające do walki powinni usłyszeć ci wszyscy znani i nieznan z imienia bohaterowie, którzy 105 lat temu stawali na wprost wroga, czuwaliby w okopach, cierpieli głód i poniewierkę. To był prawdziwy hołd dla nich.**

W przeddzień Święta Niepodległości w sochaczewskiej szkole muzycznej odbył się niezwykle koncert. Na scenie stanął chór pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej i orkiestra pod batutą Zbigniewa Gracy, które dały tak porywający występ, że owacje nie milkły jeszcze długo po tym, jak ucichła muzyka.

„Wojenka, wojenka”, „Pierwsza kadrowa”, „Marsz Pierwszej Brygady” to tylko niektóre z utworów brawurowo zagranych i zaśpiewanych w piątkowy wieczór przez uczniów PSM, a zaaranżowanych przez warszawskiego muzyka Tadeusza Morela. Były mniej znane, ale doskonale wykonania chóru, chwytające za serce prezentacje solistów, a na koniec wspólny występ chóru i orkiestry koncertowo poprowadzonych przez Zbigniewa Gracę.

Kończąc koncert „Rota” była potężnym wokalnoinstrumentalnym uderzeniem. To nie było wykonanie, do jakiego przyzwyczailiśmy się na różnych akademiach. Ono miało taką moc, że roznosiło ściany szkoły muzycznej, a powstała z miejsc publiczność śpiewała razem z muzykami.

Piątkowy występ uzupełniła część literackohistoryczna zaprezentowana przez uczniów Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie. Przypomnieli oni okoliczności powrotu państwa polskiego na mapę Europy, a emocje z tym związane przekazali wybranymi utworami poetyckimi.

Dyrektor szkoły muzycznej, Ludwik Skrzypek dziękował gościom, ale przede wszystkim wykonawcom i ich nauczycielom. - Jesteśmy z was dumni - powiedział, po czym znowu rozległy się brawa.

Koordinatorami tego przepięknego koncertu byli: Małgorzata Zalewska, Justyna Stępińska, Milena Czubaćka i Agnieszka Jaworska. Przy fortepianie zasiadł Włodzimierz Sieczkowski, a przy organach Jan Bokszczanin. (sos)



Dokończenie ze str. 1

# Polak Polakowi bratem

**Odbudowali silną Polskę**

Głos zabrał także poseł Maciej Małecki, który przypominał, że nikt wolności nie dał nam za darmo, trzeba było o nią walczyć. Jak mówił, nasi przodkowie zbudowali silne państwo, scalili Polskę po trzech zaborach, przeprowadzili wielkie inwestycje.

- Ale rzecz chyba najważniejsza, tak wychowali swoje dzieci, że nawet w czasie niemiecko-rosyjskiej okupacji polskość była silna. Polskość była silna w czasie niewoli komunizmu. To wtedy kształtowały się charaktery Karola Wojtyły, Zbigniewa Herberta Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. To wtedy kształtowały się charaktery setek tysięcy żołnierzy polski podziemnej, Armii Krajowej, także naszych żołnierzy z Sochaczewa, z ziemi sochaczewskiej. Dziś Polska jest bezpieczniejsza, ale znów na wschodzie rosyjski imperializm pokazuje swoją okrutną twarz. Odpowiedzią na to musi być silna polska armia - wyliczał.

**Ogień Niepodległości**

Po wystąpieniach na ręce burmistrza Piotra Osieckiego harcerze z hufca ZHP złożyli Ogień Niepodległości, pobrane z polskich mogił znajdujących się na cmentarzu w Kostiuchnówce na Wołyniu. Ogień ten przywożą do kraju w rowerowej sztafecie, by ponieść płomień wolności i pamięci do miast i gmin organizujących 11 listopada niepodległościowe obchody.

**Modlitwa za Ojczyznę**

W dalszej części obchodów delegacje przeszły pod Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Tu złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich bohaterów ufundowaną z racji setnej rocznicy odzyskania niepodległości oraz pod figurą Chrystusa Zmartwychwstałego.

O 12.30 rozpoczęła się msza święta dziękczynna za dar wolności. Proboszcz Piotr Żądło przypominał, że 11 listopada wierni wspominają świętą



Niepodległość świętowano także w polskiej szkole w Gródku, mieście partnerskim Sochaczewa. 13 listopada, w ramach dorocznej akcji „Szkoła do hymnu”, Mazurka Dąbrowskiego wspólnie zaśpiewało 240 uczniów i nauczycieli

Wiktorię, patronkę diecezji łowickiej.

- Jej orędownictwa dzisiaj tu przywołujemy. Modlimy się w intencji ojczyzny naszej. 105 rocznica odzyskania niepodległości to jest okazja, aby słać dziękczynienie przed oblicze Boga, by bożej opatrności dziękować za ten wielki dar - mówił ks. proboszcz.

**Historia i muzyka**

A przed kościołem na gości czekała wystawa historycznego sprzętu i stanowiska rekonstrukcyjne. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy Nad Bzurą wraz z Grupą Historyczno-Edukacyjną „Szare Szeregi” i GRH 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich przygotowały specjalne stanowiska edukacyjne - oprócz dwóch replik pojazdów pancernych z lat 1918 - 1921 było stanowisko kawalerii z okresu wojny polsko-bolszewickiej, stanowisko z bronią palną i białą z okresu powstania styczniowego, można było własnoręcznie uszyć, na ponadstuletniej maszynie, biało-czerwoną opaskę. Spotkanie z historią umiliła Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa, która wystąpiła z patriotycznym repertuarem.

**Sochaczewskie Wiktorynki**

Wyjątkową niespodzianką był słodki poczęstunek. Siedemset sochaczewskich Wiktorynek, nawiązujących nazwą do zwycięstwa, przygotowała na zlecenie ratusza cukiernia Jeznach. To był ich debiut i to bardzo udany! Słodkie tru-



fle przypadły do gustu mieszkańcom, więc na pewno wrócą za rok.

W uroczystościach wzięli udział m.in. wiceminister Aktywów Państwowych Maciej Małecki, poseł elekt Adam Orliński, wiceprzewodniczący sejmiku Marcin Podśedek, szefowie rad miasta i powiatu Sylwester Kaczmarek i Andrzej Kierzkowski, burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcami Markiem Fergińskim i Dariuszem Dobrowolskim, starosta Jolanta Gonta wraz z zastępcą Tadeuszem Głuchowskim, radni miasta i powiatu, szef garnizonu Bielice i dowódca 38. Sochaczewskiego Dywizjonu Zabezpieczenia Obrony Powietrznej ppłk

Andrzej Kujawa, komendant policji insp. Michał Safjański i straży pożarnej st. brygadier Maciej Bieńczyk, delegaci NSZZ Solidarność z przewodniczącą Danutą Radzanowską, dyrektorzy szkół, harcerze, delegaci sochaczewskich związków zrzeszających weteranów i byłych żołnierzy WP. Nie zabrakło członków grup rekonstrukcyjnych oraz pocztów sztandarowych z sochaczewskich szkół. O oprawę uroczystości i mszy zadbały Orkiestra Dęta Sochaczew, Orkiestra Dęta Państwowej Szkoły Muzycznej, Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa (z Alicją Krasucką) i Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej.



# Patriotyczny tydzień w „siódemce”

W Szkole Podstawowej nr 7 wręczono nagrody laureatom sześciu powiatowych konkursów związanych ze Świętem Niepodległości. Kilkudziesięciorgu młodym ludziom, za ich zaangażowanie i talent, wręczone zostały nagrody.

Izabela Goryniak

W szranki sześciu konkursów stanęli młodzi znawcy ortografii, pisarze, poeci, plastycy, wokaliści i twórcy prezentacji multimedialnych. W piątek 10 listopada podsumowano ten patriotyczny tydzień i wręczono nagrody. Jak podkreślał dyrektor „siódemki” Zbigniew Tempczyk, takie wydarzenia przypominają o znaczeniu niepodległości i roli patriotyzmu. Rozdanie nagród poprzedził krótki występ maluchów z „Kolorowych jaskółek” - przedszkola i żłobka w Kuznocienie. Później koordynatorka tygodnia Kinga Przybylska przybliżyła ideę i zasady przystąpienia do najbliższej części, czyli wręczania licznych nagród. Robili to Joanna Niewiadomska-Kocik, sekretarz miasta, Michał Orliński, dyrektor biura poselskiego Macieja Maćkiewicza, Anna Wasilewska, komendantka hufca ZHP Sochaczew, Katarzyna Orlińska, kierowniczka Referatu Kultury w UM oraz dyrekcja SP 7. Swoje utwory zaprezentowali zwycięzcy konkursów literackich, usłyszeliśmy też zwycięzcy konkursu wokalnego.

Pełną listę laureatów publikujemy na miejskim portalu Sochaczew.pl. Ponieważ



nagrodzonych było tak wielu, wymienimy tylko zdobywców pierwszych miejsc. I tak, w II edycji konkursu „Moja mała ojczyzna”, w kategorii klas VII-VIII na najwyższym stopniu podium stanęła Kamila Gałązka z SP w Żukowie, w kategorii klas IV-VI Wiktoria Rześna z SP nr 7.

Konkurs „Moja legenda o Sochaczewie” wygrała Julia Malinowska z SP nr 1.

W IX edycji Konkursu Ortograficznego Ortoludek w dwóch kategoriach wiekowych najlepsi okazali się Zuzanna Pacler z SP nr 2 i Jakub Gers z „siódemki”.

W ramach konkursu na najpiękniejszy wiersz o ojczyźnie pt. „Bez tej miłości można żyć...” na pierwszych miejscach w kategoriach klas IV-VI



oraz VII-VIII znaleźli się Mateusz Parzydeł z SP nr 4 i Amelia Kopyt z SP w Lasocinie.

Konkurs Plastyczny „Muzyką malowane” - tu w trzech kategoriach wiekowych po najwyższe laury sięgnęli Zbigniew Kossakowski (SP w Lasocinie), Bartłomiej Kucharski z SP nr 4 i Maja Kozłowska z SP nr 7.

W VIII Powiatowym Konkursie Piosenki Pa-

triotycznej wzięło udział aż 90 uczniów. W kategorii klas I-III najlepsza okazała się Marcelina Kuśmider z SP nr 2, w kategorii IV-VI - Anna Zydlewska z SP nr 6, w kategorii klas VII-VIII po pierwsze miejsce sięgnęła Marcelina Więsek z SP w Teresinie, a w kategorii szkół średnich Dominika Jagła z ZS im. J. Iwaszkiewicza.



## Niedziela z harcerzami

**Piknik niepodległościowy „Radosny patriotyzm”, który odbył się w niedzielę 12 listopada, odwiedziły całe rodziny z dziećmi, aby wspólnie spędzić czas świetnie się bawiąc. Były animacje, gry, zabawy, wspólne śpiewanie patriotycznych piosenek i wiele innych atrakcji. Gromady Zuchowe i drużyny harcerskie działające przy Hufcu ZHP Sochaczew zaprezentowały swoje umiejętności i zapraszały do wstąpienia w swoje szeregi.**

W hali MOSiR przy ul. Kucocińskiego przygotowano dla najmłodszych trzy godziny pełne bezpłatnych atrakcji. Uczestnicy chętnie i licznie rywalizowali w konkursach, podczas których musieli wykazać się znajomością pieśni patriotycznych, symboli narodowych czy znanych postaci. Równie dużym zainteresowaniem cie-

szyły się zabawy i animacje oraz warsztaty tworzenia ozdób patriotycznych. Oprócz tego dostępne dla wszystkich było malowanie twarzy, gigantyczne gry planszowe i dmuchańce. Prawdziwym hitem imprezy okazała się oblegana zarówno przez młodszych jak i starszych fotobudka, była też wata cukrowa, popcorn oraz kawiarenka.

Udział w przedsięwzięciu pozwolił dzieciom, a przede wszystkim ich rodzicom, bliżej poznać działalność drużyn Zuchowych i harcerskich. Wydarzenie zorganizował Hufiec ZHP Sochaczew, a patronat nad piknikiem objął burmistrz Piotr Osiecki. Przedsięwzięcie współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

(aw)



### SEKRETARZ MIASTA JOANNA NIEWIADOMSKA-KOCIK

Za nami 105 rocznica wyjątkowego wydarzenia w polskiej historii. Odzyskanie niepodległości świętowaliśmy sportowo, patriotycznie, muzycznie, ale co najważniejsze wspólnie i radośnie. Przez trzy dni na różne sposoby przypominaliśmy, że mamy szczęście żyć w wolnym, suwerennym, bezpiecznym państwie, możemy pielęgnować swoją kulturę, język, tradycję i że powinniśmy być wdzięczni za dar wolności.

W organizację miejsko-powiatowych obchodów zaangażowało się mnóstwo osób, instytucji i stowarzyszeń, którym pragnę wyrazić za to wielką wdzięczność. Podziękowania kieruję do 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej OP, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, pocztów sztandarowych, harcerzy, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej oraz ZSRCKU (Iwony Niemyjskiej, Zbigniewa Gracy, Włodzimierza Sieczkowskiego, Justyny Stępińskiej, Małgorzaty Zalewskiej, Mileny Czubackiej i Agnieszki Jaworskiej), którzy wspólnie przygotowali piękny koncert patriotyczny. O godną oprawę muzyczną głównych uroczystości zadbały Orkiestra Dęta Sochaczew pod batutą Justyny Piątkowskiej-Duraj, Orkiestra Dęta PSM pod kierunkiem Michała Wojnarskiego i Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa pod kierunkiem Ludwika Skrzypka. Z kolei za oprawę mszy świętej dziękuję Chórowi Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Ewy Szałapskiej.

Za aktywne włączenie się w obchody pragnę wyrazić uznanie organizatorom Tygodnia Patriotycznego w SP nr 7, wystawy o Legionach Polskich otwartej w KPP, pikniku niepodległościowego dla dzieci przygotowanego przez Komendę Hufca ZHP oraz dzieciom z sochaczewskich szkół i przedszkoli za piękne kotyliony rozdawane uczestnikom obchodów.

Niepodległość uczciliśmy też na sportowo, dlatego wyrazy wdzięczności i podziękowania kieruję do MOSiR-u, RC Orkan, SKTS-u oraz Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM za organizację Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległej, Ogólnopolskich Zawodów Pływakich, Sochaczewskiego Biegu Niepodległości, Regionalnego Turnieju Niepodległości Dzieci i Młodzieży w rugby.

Za wsparcie organizacyjne serdecznie dziękuję niezawodnej kadrze Zakładu Gospodarki Komunalnej.





# Lubię, jak się dużo dzieje

Ma 24 lata i sporo doświadczeń artystycznych za sobą. Właśnie ukończyła łódzką filmówkę i realizuje kolejne wydarzenia kulturalne, ale aktorstwo nadal nie pozwala o sobie zapomnieć. Z sochaczewianką, Agnieszką Pakocą, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska.

**Odkąd pamiętam, pani nazwisko pojawiało się w Sochaczewie przy okazji różnych przedsięwzięć. Jako uczennica była pani stypendystką burmistrza za świetne wyniki w nauce a także aktywną uczestniczką amatorskich działań kulturalnych. Później było liceum w Warszawie i udział w castingach do spektakli, reklam. Od dziecka coś panią gnało.**

Wszystko zaczęło się chyba od moich dziadków, w szczególności dziadka Jurka (m. in. muzyka), a potem starszego brata Maćka, który miał muzyczne i teatralne zainteresowania. Kiedy zaczął chodzić do szkoły muzycznej i po powrocie do domu ćwiczył na pianinie, próbowałam po nim powtarzać dźwięki. Uczepiłam się jego nogawki i nie miał wyjścia (śmiech), musiał mnie zabierać na zajęcia z kółka teatralno-wokalnego u pani Jolanty Kawczyńskiej, choć sądzę, że nie był do końca zadowolony. Po raz pierwszy wyszłam na scenę chyba w wieku 4 czy 5 lat, razem z bratem. To były występy z okazji Dni Sochaczewa w muszli koncertowej na podzamczu. Były one dla mnie takim przeżyciem, że pamiętam je do dziś. Wydaje mi się, że szybko się uczyłam, więc dostawałam jakieś rolki, śpiewałam lub tańczyłam. Bardzo mi się to podobało.

**Także w pani przypadku ważną rolę odegrała szkoła muzyczna.**

Podobnie jak brat, edukację w szkole muzycznej rozpoczęłam w wieku 6 lat, wraz z nauką szkolną. Później przez całe lata miałam dwie szkoły. Nawet kiedy uczyłam się w liceum w Warszawie, przyjeżdżałam do Sochaczewa na zajęcia w szkole muzycznej.

**Ale to i tak było za mało?**

Tak jak wspomniałam, już od wczesnych lat brałam

udział w zajęciach teatralno-muzycznych, głównie szkolnych oraz w domu kultury w Chodakowie. Pamiętam udział w festiwalu SPAT, konkursach recytatorskich, programach artystycznych w mieście, ale byłam także zabierana na konkursy ogólnopolskie. Sami nauczyciele zaczęli zwracać uwagę na moje zainteresowania i sugerowali rodzicom dalszy indywidualny rozwój. Nie znając artystycznego świata, ciężko jest go zrozumieć. Moi rodzice i dziadkowie „stawali na rzęsach”, aby pogodzić nasze grafiki szkolne z zainteresowaniami. Uważam też, że miałam szczęście do wychowawczyń i nauczycieli, którzy prowadzili mnie w tym kierunku od zerówki, a nawet wcześniej. Starali się rozumieć, uczyć i robić miejsce dla moich „dziwnych” pomysłów.

**Wtedy zaczęła się współpraca z agencjami aktorskimi, udział w castingach, reklamach telewizyjnych? Proszę o tym opowiedzieć.**

To się zaczęło jeszcze w szkole podstawowej. Wyjazd na pierwszy, drugi casting a potem na następne. Nie zrażało mnie długie czekanie i żmudna praca, wymagająca dużego zaangażowania i cierpliwości, bo to było coś, co po prostu chciałam robić. Wydaje mi się, że to bardziej moi rodzice nudzili się tym wszystkim. I choć starali się tłumaczyć, że nie ten casting to inny, miałam wrażenie, że czasem mają dość (śmiech). Zdarzało się, że casting trwał pięć godzin i mówię tu tylko o oczekiwaniu na swoją kolej. Później, jeśli mnie zauważono, były kolejne etapy. Pamiętam casting do reklamy Ikea, gdzie finalna rola siedze-



nia przy stole i patrzenia w telefon podlegała takiej weryfikacji i selekcji jak, obserwując z perspektywy czasu i doświadczenia, na egzaminach do szkoły teatralnej.

**Były także małe role w serialach „Barwy szczęścia”, „Na dobre i na złe” oraz całkiem poważne, np. w musicalu „Skrzypek na dachu” w reżyserii Antoniusza Dietziusa, który w 2016 r. miał swoją premierę w Teatrze Współczesnym w Warszawie. Zagrała pani jedną z córek Te-wiego - Bilkę.**

*Wszystko zaczęło się chyba od moich dziadków, w szczególności dziadka Jurka (m. in. muzyka), a potem starszego brata Maćka, który miał muzyczne i teatralne zainteresowania. Kiedy zaczął chodzić do szkoły muzycznej i po powrocie do domu ćwiczył na pianinie, próbowałam po nim powtarzać dźwięki. Uczepiłam się jego nogawki i nie miał wyjścia (śmiech), musiał mnie zabierać na zajęcia z kółka teatralno-wokalnego u pani Jolanty Kawczyńskiej*

Była jeszcze jedna, ważna dla mnie, bo główna, rola w serialu, który ostatecznie nie

wszedł do produkcji. Czasem bardzo tego żałuję. Myślę sobie: „Kurczę, ciekawe w jakim miejscu byłabym teraz. Może otworzyliby mi to drogę”. Bardzo dużo poświęciliśmy na to czasu. Nie tylko na mój casting, ale także na castingi znanych aktorów, z którymi miałam grać. Wszystko po to, aby ta serialowa rodzina była jak najlepiej dopasowana. Niestety produkcja nie doszła do skutku. Rozmawiałam po latach z reżyserem tego projektu. Kordian Piwowarski pracował wtedy nad filmem „Baczyński”, a poza tym były jeszcze inne czynniki, które na to wpłynęły.

**Zostawmy już te młode lata, bo również ciekawie wygląda pani**

**obecna działalność. Jest pani studentką łódzkiej filmówki na wydziale produkcji filmowej i telewizyjnej. Dlaczego taki kierunek?**

Po maturze zdawałam do szkoły teatralnej, ale się dostałam. Rozpoczęłam więc studia na filmoznawstwie na Uniwersytecie Łódzkim. Zrobiłam licencjat ze specjalizacji scenariopisarstwo. W międzyczasie sporo się działało. Korzystałam z lekcji aktorstwa u Barbary Dębińskiej, która wyszła spod ręki Kazimierza Dejmka, i która przygotowywała do szkoły teatralnej Bartosza Bogdana. Lekcje pobierała u niej także

znajomość z Kasią zaowocowała zaproszeniem mnie na casting i udziałem w spektaklu „Żywioty kobiet” w Teatrze Tańca V6 w Łodzi, w reżyserii właśnie Katarzyny Regulskiej i Adama Kuzy. Poza tym ponownie zdawałam na aktorstwo, myślałam też przez chwilę o reżyserii teatralnej, a ze znajomymi założyliśmy stowarzyszenie. W czasie studiów jeden z wykładowców zwrócił mi uwagę na umiejętności produkcyjne. Pomyślałam wtedy, że może jest to jakiś pomysł. Nie wpuścili mnie drzwiami, więc weszłam oknem (śmiech). Dostałam się na Wydział Produkcji Sztuki Filmowej i Telewizyjnej w Szkole Filmowej w Łodzi za pierwszym razem. Właśnie kończę studia, zostało mi napisanie i obrona pracy magisterskiej, prawdopodobnie w styczniu.

**O czym będzie ta praca? O agencjach aktorskich.**

**Akurat w tym temacie ma pani dużą wiedzę praktyczną.**

To prawda (śmiech). I to na przestrzeni wielu lat. A tak na poważnie, chcę pokazać, jak agencje zmieniały się w czasie swojej wieloletniej działalności, jaką rolę odgrywały kiedyś i jak to wygląda dziś.

**Wracając do kierunku studiów, czym się zajmuje producent?**

Wszystkim, ale warto podkreślić, że produkcja to nie tylko producent. Pracuję na różnych stanowiskach w pionie produkcyjnym. Jak jest projekt mikrobudżetowy z małą ekipą filmową, to nie tylko organizuję, robię papierki, pozyskuję partnerów, pomagam przy scenariuszu, potem przy montażu, ale noszę też wiadra z ziemią, a jak trzeba to i coś wytnę, i namaluję do scenografii, przewiozę sprzęt itp. W takich sytuacjach śmiejemy się, że to jest trochę jak w ogłoszeniu: „tynkarz,

Kasia Regulska z Abstraktu. Oboje, podobnie jak ja, pochodzą z Sochaczewa, a moja



murarz, akrobata”. Pracowałam jako asystentka kierownika produkcji, jako kierownik produkcji, kierownik planu, kostiumograf, czy producent przy różnorodnych projektach, np. raperów: White 2115, Adi Nowaka, Fukaja (tu jako asystentka), czy filmów krótkometrażowych, m.in. „uRodziny” w reż. Marianny Korman. Zajmowałam się wszystkim - planem kalendaryzowym, zamawianiem hoteli, pozyskiwaniem sponsorów, organizowaniem transportu itd., a jak trzeba sobie ubrudzić pazurki, to po prostu trzeba.

**Czy podobnie jest w przypadku Międzynarodowego Festiwalu Kamera Akcja w Łodzi, w którym od kilku lat pełni pani rolę producentki?**

Podobnie. Więcej jest pracy biurowej, rozmów i spotkań. W tym roku miałam trochę mniej partnerów na głowie, bo mieszkam teraz w Warszawie, a festiwal odbywa się w Łodzi. Ale i tak jest dużo spraw. Dyrektorzy Festiwalu Kamera Akcja to kolejne ważne osoby w moim życiu. Dały mi ogromną szansę i wsparcie w samorealizacji. I chyba nie należy być tu przesadnie skromnym, bo dzięki ich ogromnej pracy na tym wydarzeniu pojawiają się takie osobistości jak Agnieszka Holland.

**Wiem, że jest pani zapracowana, bo umówienie się na rozmowę granicyło z cudem.**

Tak, mam ostatnio trochę na głowie. Staram się pracować i prowadzić swoją karierę różnymi ścieżkami, co wymaga oczywiście wielu wyrzeczeń i powoduje brak zrozumienia, ale wychodzę też do ludzi prywatnie! (śmiech)

**Festiwal odbył się w połowie października. Co mogli zobaczyć widzowie?**

Bardzo różne produkcje, od krótkich metraży fabularnych i animowanych zaczynając, poprzez kino niezależne, filmy fabularne, po gorące tytuły festiwalowe. Mielismy też wiele ciekawych paneli i wydarzeń towarzyszących. Zainteresowanych odsyłam na stronę Festiwalu Kamera Akcja, a jest co poczytać!

**Godzi pani te obowiązki z pracą w studio Efektura w Warszawie, funkcją wiceprezeski Stowarzyszenia Filmowego FilmETER i udziałem w różnych przedsięwzięciach artystycznych i charytatywnych. Myślę tu na przykład o reklamowanej w 2020 r., również przez naszą gazetę, akcji zbiórki funduszy na operację Mai Kapłon.**

Staram się godzić różne zadania. Chyba nie potrafię mieć na głowie tylko jednej rzeczy, chodzić do pracy od 9 do 17, a potem nie robić czegoś, co moim zdaniem ma znaczenie. Próbuję ciągle sięgać dalej, bo patrząc na dokonania moich znajomych ze środowiska czy rówieśników, uważam, że jeszcze nic wielkiego nie osiągnęłam. A co do koncertu na rzecz Mai ta pomoc wydawała nam się czymś oczywistym. Poza tym okazało się, że mamy wielu wspólnych znajomych, a jeśli nie wspólnych, to z tej samej branży. Oni także chcieli się jakoś zaangażować w sprawę. Oddali kawał serducha i ogromnie się cieszę, że chociaż tak mogliśmy pomóc.

**Zapewne jest też tak, że udział w jednym wydarzeniu sprawia, że zostaje pani zaangażowana do kolejnego.**

Tak to zazwyczaj jest. Wczoraj sobie uświadomiłam, że zaczęłam robić czwarty film krótkometrażowy w tym roku. Ale znam też takich, którzy „dowieźli” 10 krótkich metraży podczas nauki w szkole filmowej, i to tylko w ciągu wakacji! Jakoś to wszystko się łączy, nie wiadomo nawet kiedy. A wracając do filmu „uRodziny”, chciałabym go pokazać w Sochaczewie. Odbyły się już rozmowy w tej sprawie i czekam na propozycję terminu z Sochaczewskiego Centrum Kultury.

**Skoro nadal grywa pani na scenie, to znaczy, że nie zrezygnowała pani zupełnie z aktorstwa.**

Co prawda nadal jestem w agencji i ciągle coś mnie ciągnie, robi się tęskno, jak staję na deskach teatru, ale chyba tak w pełni nie uda się tego zrobić. Chociaż... nigdy nie wiadomo, co się wydarzy. Kiedyś mówiłam, że nigdy nie zamieszkałam w Łodzi, a mieszkając 5 lat i wydarzyło się tam wiele dobrego.

# Odślonięcie w grudniu

W grudniu minie 95 lat od chwili uruchomienia produkcji w Chodakowskich Zakładach Włókien Chemicznych Chemitex, zakładzie, który trwale zmienił ziemię sochaczewską, wpłynął na jej rozwój, w szczytowym okresie zatrudnił kilka tysięcy osób.

Daniel Wachowski

Za kilka tygodni rocznicę uczymy odsłonięciem tablicy poświęconej budowniczym i pracownikom tego przedsiębiorstwa, umieszczonej na pomniku znajdującym się w pobliżu wejścia na teren stadionu Bzury.

Przypomnijmy, że pomnikiem zainteresował się wojewoda mazowiecki. W sprawie znajdującej się na nim od siedmiu dekad inskrypcji, wszczął postępowanie i wystąpił do IPN o opinię, czy jej treść nie wchodzi w kolizję z zapisami ustawy o propagowaniu komunizmu. Instytut ustalił, że koliduje z ustawą, więc wojewoda nakazał władzom miasta usunięcie tablicy z przestrzeni publicznej. Burmistrz musi wykonać jego polecenie, ale przy tej okazji zaproponował, by pomnik wraz z otoczeniem odnowić, a w miejscu zdjętej tablicy umieścić nową, przypominającą o roli, jaką Chemitex odegrał w społecznym i gospodarczym życiu miasta.

Chodaków dzięki fabryce zmienił się z małej wsi w osadę fabryczną, a potem w liczącą kilka tysięcy mieszkańców



miasto. Zakład dawał pracę, zapewniał mieszkania, opiekę medyczną, żłobek, przedszkole, kolonie, wczasy, utrzymywał dom kultury, klub sportowy. Wiele rodzin całe życie zawodowe związało z Chemitexem.

O ustalenie, którego dnia ruszyła produkcja, ratusz poprosił kronikarza historii Chodakowa, Waldemara Bronicza. Niestety dostępne źródła nie wskazują precyzyjnej daty. Pewne jest jedno, że 10 grudnia 1928 roku odbyło się próbne uruchomienie kotłów, a zatem można założyć (bo musiały pracować kotły elektrociepłowni), że pierwsze włókna sztuczne zjechały z taśmy produkcyjnej między 10 a 15 grudnia 1928 roku.

- Tablica odsłonięta zostanie w sobotę 9 grudnia, czyli w przeddzień uruchomienia elektrociepłowni. Znajdzie się na niej inskrypcja „W 95. rocznicę rozpoczęcia produkcji włókien sztucznych, w hołdzie budowniczym i pracownikom chodakowskiej fabryki, wdzięczni mieszkańcy”. Już dziś na uroczystość serdecznie zapraszamy wszystkich, którym Chemitex jest bliski, wiążąc z zakładem ciepłe wspomnienia - zaprasza sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik.

Odsłonięciu tablicy towarzyszyć będzie otwarcie plenerowej wystawy „Narodziny chodakowskiego przemysłu”, przedstawiającej dokumentację fotograficzną z

budowy Fabryki Przędzy i Tkanin Sztucznych „Chodaków” S.A. z lat 20. ubiegłego wieku.

- To unikatowa seria fotosów wykonanych przez budowniczych fabryki, przesyłanych potem wraz z opisami postępu robót do francuskich inwestorów finansujących to przedsięwzięcie. Zobaczymy na nich m.in. pierwsze hale produkcyjne, pierwsze bloki przy Topolowej, montaż maszyn i wiele więcej - zachęca Joanna Niewiadomska-Kocik.

Prace przy pomniku trwają. Prowadzi je ekipa remontowa Zakładu Gospodarki Komunalnej. Oprócz renowacji pomnika zajmie się też zielenią oraz przebudową ścieżek wokół pomnika.

**Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut,”**  
przy współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną w Sochaczewie  
pod patronatem Burmistrza Miasta Sochaczew  
serdecznie zapraszają na spotkanie z poezją

**"Zaduszki na cztery głosy"**

Które odbędą się w dniu 17 listopada 2023 r. o godz. 17:30 w Kramnicach Miejskich w Sochaczewie - Patio

w programie:

- wiersze W. Młynarskiego, A. Osieckiej i M. Grechuty zaprezentują osoby z SWL „Atut,”
- wiersze J. Przybory zaprezentują uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Żaluskowie
- Klara Zawadzka zapewni oprawę muzyczną

Zadanie dofinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego

**XXIX KONKURS NA SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ**

**SZOPKA SOCHACZEWSKA**

Prace należy zgłaszać do 1 grudnia br. do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie

**UCZESTNICY**  
Dzieci, młodzież, dorośli. Prace oceniane będą w kategoriach: prace indywidualne / rodzinne / zespołowe (do 3 osób) oraz w czterech grupach wiekowych: 3-6 lat / 7-13 lat / 14-18 lat / 18+

**TEMAT I CEL KONKURSU**  
SZOPKA SOCHACZEWSKA  
Celem konkursu jest kulturowanie obrzędów Świąt Bożego Narodzenia i propagowanie pięknej tradycji szopkarstwa inspirowanej historią, kulturą i tradycjami Sochaczewa.

**TECHNIKA**  
Materiały i technika dowolna  
Maksymalny rozmiar szopki: podstawa 40x50 cm.

ORGANIZATOR KONKURSU:  
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie.  
Pl. Kościuski 12, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 862 33 09.  
e-mail: muzeum@muzeumsochaczew.pl, strona internetowa: www.muzeumsochaczew.pl



# KULTURALNY PRZEKAZNIK

## W hołdzie Ojczyźnie

Zapraszamy na koncert „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna” Mundurowego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego Patria, który odbędzie się 24 listopada o godz. 19.00 w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101. Zespół pod kierunkiem Arkadiusza Mamcarza zaprezentuje pieśni patriotyczne i piosenki żołnierskie.

Koncert będzie się składał z dwóch części. W pierwszej odsłonie zespół wykona pieśni i piosenki legionowe z towarzyszeniem fortepianu. Będą to mniej i bardziej znane utwory zaczerpnięte ze „Śpiewnika pieśni i piosenek legionowych” z repertuaru Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego. Śpiewnik został wydany z okazji 100. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości, utwory zebrał i opracował

Arkadiusz Gniewek. W wykonaniu „Patrii” usłyszymy takie utwory jak: „Łączka”, „Maszeruje piechota” czy „Pierwsza kadrowa”. Nie zabraknie również debiutów solowych.

W drugiej części koncertu „Patria” wystąpi w pełnym wokalnoinstrumentalnym składzie, prezentując szlagiery z festiwalu kołobrzeskich. Będą to piosenki, które pod koniec ubiegłego wieku śpiewała cała Polska - m.in. „Napisz do mnie miła”, „To my, żołnierze” czy „Niech nam kto mówi, co chce”.

Zwieńczeniem koncertu będzie debiut najmłodszej „Patrianki”. Utwór który zaśpiewa, będzie niespodzianką, a tych zapowiada się znacznie więcej...

Po koncercie na gości czekać będzie słodki poczęstunek przy kawie i herbacie.

Wstęp wolny.

## Wieczór wspomnień

Przy aromatycznej zimowej herbacie i nastrojowej muzyce odbyły się 4 listopada Zadumki kulturalne w Sochaczewskim Centrum Kultury. Goście wieczoru - Barbara Sobkowicz, Jolanta Śmielak-Sosnowska i Waldemar Bronicz podzielili się z publicznością wspomnieniami związanymi z Sochaczewem, które zawarli w swoich książkach. Przelane wcześniej na papier opowieści, przybliżyły publiczności historię naszego miasta i sylwetki związanych z nim osób.

Tegoroczne Zadumki kulturalne odbyły się w klimatycznym Klubie Kontrast. Wieczór rozpoczął się piosenką Marka Grechuty „Ocalić od zapomnienia”, której tytuł był myślą przewodnią całego wydarzenia. Piękna interpretacja piosenki w wykonaniu Katarzyny Proch (śpiew) i Jolanty Kawczyńskiej (fortepian) wprowadziła wszystkich w melancholijny nastrój. Klimat ten utrzymał się podczas całego wieczoru, o co zadbali znani „kronikarze Sochaczewa” - Barbara Sobkowicz, Jolanta Śmielak-Sosnowska i Waldemar Bronicz.

Był to wieczór pełen wspomnień, które z perspektywy autorów książek okazały się nostalgiczną wędrówką po mniej i bardziej odległych dziejach Sochaczewa. Waldemar Bronicz obrazowo nakreślił kilka wątków z historii Chodakowa, który jest wyjątkowo bliski jego sercu. Ciekawie opowiadała o bohaterach swoich książek Jolanta Śmielak-Sosnowska, która m.in. przybliżyła kulisy wywiadów z nieżyjącymi już historykiem Leszkiem Nawrockim i księdzem Antonim Jaszczółtem. Barbara Sobkowicz przywołała poruszające rozmowy ze związanymi z naszym miastem



„zwykłymi-niezwykłymi” ludźmi, którzy na długo pozostaną w jej pamięci. Gawędom o Sochaczewie towarzyszyła prezentacja fotografii Grzegorza Komendarka, który od lat z pasją uwiecznia na zdjęciach nasze miasto i okolice. Zatrzymane w kadrach piękno Sochaczewa okazało się idealnym dopełnieniem spotkania.

Opowieści przeplatane były nastrojowymi piosenkami w wykonaniu Katarzyny Proch, której akompaniowała na fortepianie Jola Kawczyńska. Pięknie wybrzmiały tego wieczoru utwory „Nad wodą wielką i czystą”, „Małe tęsknoty” z repertuaru Krystyny Prońko czy „Radość

najpiękniejszych lat” Anny Jantar. „Zadumkowy” charakter wieczoru podkreśliła także jesienna aranżacja klubowej przestrzeni - zapalone świeczki, rozsypane poźółkłe liście oraz obecne na stolikach „dary jesieni”. Warto też dodać, że podczas wieczoru zaprezentowane zostały ludowe stroje łowicze zakupione dzięki dofinansowaniu zadania „Zakup strojów dla Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Folklorek” w ramach „Programu EtnoPolska. Edycja 2023” ze środków finansowych Narodowego Centrum Kultury.

Zadumki kulturalne zakończyły się mini recitalem Pawła Wesołowskiego, któ-

ry zaprezentował kilka piosenek z nurtu poezji śpiewanej. Utwory zespołów Pod Budą i Stare Dobre Małżeństwo, trafnie wkomponowały się w klimat wieczoru. Artysta zakończył swój występ piosenką Jaromira Nohavicy „Dobrze jest, tak jak jest”, po której padło wiele słów uznania dla debiutującego w Sochaczewie barda.

Po części oficjalnej był czas na indywidualne rozmowy z bohaterami wieczoru. Była też możliwość nabycia książek z osobistymi dedykacjami i autografami autorów. Chętnych nie brakowało.

Prowadzenie: Magdalena Franaszek-Niewiadomska  
Opracowanie: Teatr z Dialogiem  
Scenografia: Marta Wasilewska, Anna Wolńska

Sochaczewskie Centrum Kultury  
zaprasza na

## Koncert

Tu wszędzie jest moja Ojczyzna

**PATRIA**

MUNDUROWY ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY

kier. muz. Arkadiusz Mamcarz

24/11/23

19.00

W PROGRAMIE UTWORY PATRIOTYCZNE  
I PIOSENKI ŻOŁNIERSKIE

sala widowiskowa  
SCK ul. Chopina 101

KULTURALNY  
PRZEKAZNIK

Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com

Redaguje:  
Iza Strzelecka  
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**MKIDN**  
MINISTERSTWO  
KULTURY I DZIEDZICTWA  
NARODOWEGO.



## Brąz na Mistrzostwach Świata w Belgii



4 listopada zespół taneczny Abstrakt reprezentował Polskę i Sochaczew na Mistrzostwach Świata – World Championship WDSF w Brugii w Belgii. Tancerki Kornelia Pakuła i Maja Chruściel startowały w kategorii solo i duety w stylu disco dance, zajmując trzecie miejsce na podium! Jest to kolejny międzynarodowy sukces podopiecznych Moniki Osieckiej-Jaworskiej. Gratulujemy! III miejsce - tytuł II wicemistrzyni świata – Maja Chruściel i Kornelia Pakuła disco dance duety juniorzy V miejsce - Maja Chruściel disco dance solo juniorzy

## Jazz z najwyższej półki



W najbliższą sobotę 18 listopada w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83, odbędzie się koncert poświęcony twórczości Krzysztofa Komedy. Koncert zatytułowany „Komeda Reflections” rozpocznie się o godz. 19.00 w sali widowiskowej. Mniej i bardziej znane kompozycje Komedy wykona na fortepianie i syntezatorze analogowym Maciej Tubis.

Maciej Tubis - pianista, kompozytor oraz adiunkt w łódzkiej Akademii Muzycznej na wydziale jazzu. Swój

unikalny styl wykreował poprzez autorskie kompozycje jako lider zespołu Tubis Trio. Jest pianistą poszukującym, który nie stroni od nietypowych rozwiązań autorskich i aranżacyjnych. Ma na koncie kilka płyt z zespołami Tubis Trio oraz Bolewski & Tubis. We wrześniu 2022 roku wydał pierwszą solową płytę Komeda: Reflections. Utwory z tej płyty usłyszymy podczas koncertu w Sochaczewskim Centrum Kultury.

WSTĘP: 25 zł.

Rezerwacje miejsc telefonicznie pod numerem: 46/863-07-68.

## RUGBY

# W deszczu Orkan mocniej wieje

W ostatniej w tym roku kolejce Ekstraligi Rugby, w niedzielę 5 listopada, w Sochaczewie Orkan wygrał z ekipą KS Budowlani Łódź 42:5. Zespół brązowych medalistów mistrzostw Polski zajmuje aktualnie trzecie miejsce w tabeli. Teraz rugbistów czeka ponad czteromiesięczna przerwa. Wiosną Rycerze zagrają w sześciu spotkaniach i miejmy nadzieję, że też w siódmym o medal.

Mecz z ekstraligowym beniaminkiem na sochaczewskiej Maracanie odbył się w strugach deszczu. Mokra piłka wyslizgiwała się zawodnikom z rąk, przez co było dużo błędów indywidualnych oraz stałych fragmentów gry w postaci młynów dyktowanych. Zdecydowanie lepsi w tej formacji byli gospodarze. Kibice byli też świadkami ciekawego zjawiska. Deszcz i niska temperatura przy sztucznym oświetleniu sprawiały, że nad wiązającymi się pierwszymi osemkami zawodników obu drużyn tworzyła się chmura pary wodnej.

Wynik spotkania w 11. minucie otworzył Pieter Steenkamp, który przyłożył i podwyższył swoje pięć punktów. Namibijczyk był tego dnia bezbłędny w kopaniu z podstawki, trafił między słupy wszystkie podwyższenia. Chwilę później, po udanym przechwycie, na pole punktowe łodzian przedarł się Jonathan O'Neill. Goście odpowiedzieli i zmniejszyli straty do wyniku 14:5, ale jeszcze przed przerwą trzecie przyłożenie dla Orkana zdobył Krystian Olejek.

Ciężkie warunki gry spowodowane pogodą stanowiły utrudnienie dla obu ekip, lecz w drugiej połowie to nadal gospodarze byli dominującą stroną. Sochaczewianie zdo-



### Orkan Sochaczew – Budowlani Commercecon Łódź 42:5 (21:5)

Punkty Orkan: P.W. Steenkamp 22, Jonathan O'Neill 10, Krystian Olejek 5, Kacper Wróbel 5

Skład RCO: Adrian Delgado (Michał Polakowski), Damian Pisarek (Adam Lewandowski), Michał Gadomski, Krystian Olejek, Simbarache Siraha (Mateusz Pawłowski), Cyprian Majcher (Krystian Mechecki), Oktawian Polakowski (Adam Szwarz), Andre Meyer, Adrian Pełlak (Dawid Plichta), Pieter Steenkamp, Damian Rogowski, Jonathan O'Neill, Michał Szwarz, Łukasz Chain, Kacper Wróbel

Sponsorzy strategiczni RC Orkan: Miasto Sochaczew i ORLEN S.A., sponsorzy generalni: KGHM Polska Miedź i Gardenia Sport, sponsorzy główni: PEC Sochaczew, ZWIK Sochaczew, HBRS, Poltrons, Fast Service, VFM Real Estate, GShock, ZibiCasio, InterFresh, sponsorzy: Unisev, Żywiec Zdrój, Carrefour, Drukarnia Chrzczany, SochBud, Cukiernia Lukrecja, Aljeka, Kawedki-Transport, główny partner medialny RC Orkan: Radio Sochaczew i TuSochaczew.pl, partnerem wydarzeń z udziałem RC Orkan jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

byli trzy kolejne przyłożenia i pewnie zwyciężyli z ofensywnym punktem bonusowym.

Po zakończonym meczu odbyła się mała uroczystość. Przedstawiciele klubu, wspólnie ze sponsorami i posłem Maciejem Małeckim, uhonorowali specjalną nagrodą Michała Gadomskiego. Był to setny mecz zawodnika pierw-

szej linii młyna w barwach sochaczewskiej drużyny. Tym samym „Gadzio” dołączył do tak zwanego grona Centurionów Orkana.

Po dziesięciu meczach, w tym dwóch rozegranych awansem z rundy rewanżowej, Orkan zajmuje trzecie miejsce w tabeli ekstraligi. Jesienny bilans sochaczewskiej

drużyny to siedem zwycięstw i trzy porażki. Teraz przed rugbistami ponad czteromiesięczna przerwa zimowa w rozgrywkach. Ekstraliga powróci w weekend 23-24 marca 2024 roku. Drużyna prowadzona przez Macieja Brażuka wyjedzie wówczas na pierwszy wiosenny mecz do Aleksandrowa Łódzkiego.

## SIATKÓWKA

# Zjednoczeni Sochaczew-Bielice nadal liderem

Za nami cztery kolejki spotkań Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Ostatnią rozegrano w sobotę 4 listopada.

W ramach niej odbyło się tylko jedno starcie. Mecz Wyszogród – Disney Princess nie rozpoczął się z powodu niestawienia się na parkiet drużyny „Księżniczek”.

Zgodnie z regulaminem ligi przyznano walkovera na korzyść ekipy z Wyszogrodu. Za to drugie spotkanie zakończyło się dopiero po pięciu setach. Jego stawką była pozycja lidera ALPS. Drużyna Zjednoczeni Volley Sochaczew-Bielice pokonała Volley Team Paprotnię 3:2 i utrzymała pierwsze miejsce w tabeli.



Następna, piąta kolejka ALPS, rozegrana zostanie w niedzielę 26 listopada w hali MOSiR przy ul. Chopina. Zagrają Volley Team Paprotnia z Wyszogrodem oraz Piast Feliksów z zespołem Volleya Sochaczew-Bielice. Terminarz, wyniki oraz składy drużyn są dostępne na stronie organizatora ligi: mosir.sochaczew.pl.



# Sportowe święto niepodległości

W ramach miejskich obchodów Narodowego Dnia Niepodległości w miniony weekend w Sochaczewie odbyły się cztery imprezy sportowe, w których wzięło udział łącznie ponad 700 zawodniczek i zawodników w wieku od roku do 75 lat.

Przed południem w sobotę 11 listopada wystartowała piąta edycja Sochaczewskiego Biegu Niepodległości. W tym samym czasie w pływalni „Orka” trwały XVI Ogólnopolskie Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Sochaczewa, a w hali przy ul. Kusocińskiego rywalizowano w Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległej. Następnego dnia, w niedzielę 12 listopada, stadionem przy ul. Warszawskiej zawładnęli rugbiści. W Regionalnym Turnieju Dzieci i Młodzieży wzięło udział ponad 300 młodych adeptów jajowatej piłki z klubów z całej Polski.

## Bieg w narodowych barwach

Sześciokilometrowy bieg uliczny, ze startem i metą na stadionie przy ul. Warszawskiej, ukończyło 157 osób. Uczestnicy 5. Sochaczewskiego Biegu Niepodległości otrzymali w pakietach startowych białe i czerwone koszulki z orłem na piersiach. Wielu zawodników miało również ze sobą polskie flagi. Zwycięzcą biegu głównego został Tomasz Mikulski, który pokonał trasę z czasem 20 minut i 19 sekund. Drugi był Wiktor Sot, a trzeci Kamil Skorupa. Jako pierwsza kobieta linię mety przekroczyła Natalia Hoyer. Razem z nią na podium stanęły Magdalena Niewiadomska i Klaudia Jaworska.

Po biegu dla dorosłych wystartowały dzieci. Na bieżni stadionu odbyły się starty w pięciu kategoriach wiekowych. Na dystansie 100 metrów w rywalizacji najmłodszych, do sześciu lat, wygrała Aleksandra Kapusta, a wśród chłopców najszybszy był Miłosz Zydlewski. W biegu klas I-II szkół podstawowych było dwóch zwycięzców - Antoni Wielgosz oraz Wiktor Kapusta. Wśród dziewcząt wygrała Małgorzata Adamska. W klasach III-IV pierwsza na mecie zameldowała się Nela Głuchowska, a najlepszy wśród chłopców był Alan Ciurzyński. W biegu klas V-VI

pierwsze miejsca zajęli Wiktoria Ugodzińska i Mikołaj Domański. Na najdłuższym dystansie 800 metrów w kategorii klas VII-VIII wystartował tylko jeden chłopiec, Roman Yarch i tym samym zajął pierwsze miejsce. W grupie dziewcząt wygrała Lilianna Karaś. Klasyfikacje wszystkich biegów dostępne są na stronie [mosir.sochaczew.pl](http://mosir.sochaczew.pl).

Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Sochaczewa oraz Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych, a współorganizatorem sochaczewski MOSiR. Zawody otworzył zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Medale i puchary wręczali zawodnikom wiceprzewodniczący rady miejskiej Edward Stasiak, radny Piotr Pętlak oraz naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska.

## Szesnasty raz w pływalni

W pływalni „Orka” rozegrano XVI Ogólnopolskie Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. W otwarciu imprezy uczestniczyli zastępca burmistrza Marek Fergiński, wiceprzewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś oraz dyrektor MOSiR Anna Pawłowska. W zawodach wzięło udział 164 zawodników z 13 klubów, w tym z dwóch sochaczewskich sekcji pływackich - UKS „Dwójka” oraz sochaczewskiego WOPR. Chłopcy i dziewczęta z roczników 2008-2014 rywalizowali na dystansach 50 i 100 metrów w stylach dowolnym, klasycznym, grzbietowym i motylkowym. Rozegrano w sumie 20 konkurencji z podziałem na pięć kategorii wiekowych. Na zakończenie przeprowadzono wyścig australijski, do którego zakwalifikowało się po sześciu dziewcząt i chłopców z najlepszymi czasami na dystansie 100 metrów stylem dowolnym.

Zawodnicy z Sochaczewa wywalczyli w sumie osiem medali. Najlepszy występ zaliczył reprezentant UKS „Dwójki” Szymon Mierzejewski. W kategorii wiekowej 12-13 lat



wywalczył dwa złote medale na dystansie 100 metrów, w stylu dowolnym (1:07.04) i grzbietowym (1:13.91). Dwukrotnie na podium stał też jego młodszy klubowy kolega Antoni Siwiec. W rywalizacji 9-latków Antek był drugi na 100 metrów stylem motylkowym i trzeci na 50 metrów grzbietowym. W grupie 11-latków reprezentanci „Dwójki” wywalczyli trzy krążki: Krzysztof Osiał (srebro - 100 m klasyczny), Emilia Stefaniak (srebro - 100 m motylkowy) oraz Emilia Michalak (brąz - 100 m motylkowy). Jedyny medal dla sochaczewskiego WOPR zdobyła Maria Kupis. W kategorii 14-15 lat wypływała trzeci czas na dystansie 100 metrów stylem grzbietowym.

## Turniej dla Niepodległej

W hali przy ul. Kusocińskiego odbył się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Niepod-

ległej, będący jednocześnie czwartą rundą klasyfikacyjną cyklu Grand Prix Sochaczewa. Wystartowało 49 osób. W najliczniejszej kategorii open zwyciężył Adam Ertman, pokonując Jacka Malinowskiego i Marcina Przedpeńskiego. W grupie kobiet zwyciężyła Kinga Mikulska, drugie miejsce zajęła Magdalena Krupa, a trzecie Aleksandra Gaś-Pietrzak. W rywalizacji młodzieży do 15 lat najlepszy był Łukasz Krokowski, na drugim miejscu uplasował się Filip Pawlata, a na trzecim Franciszek Warzyński.

## Ponad 300 młodych rugbistów

W niedzielę 12 listopada na stadionie przy ul. Warszawskiej rozegrano Regionalny Turniej Dzieci i Młodzieży w Rugby z okazji święta niepodległości. Blisko 30 drużyn i ponad 300 młodych adeptów jajowatej piłki rywalizowało w



czterech kategoriach wiekowych: mikrus (U-8), mini-żak (U-10), żak (U-12) oraz młodzik (U-14).

Do Sochaczewa przyjechały kluby: Lechia Gdańsk, Skra Warszawa, Rugby Białystok, Budowlani Lublin, Arka Gdynia, Ogniwo Sopot, AZS AWF Warszawa. Nie zabrakło również gospodarza zawodów, czyli Orkana Sochaczew, który wystawił drużynę w każdej z kategorii wiekowych.

W rywalizacji mikrusów nie prowadzono kla-

syfikacji. W rywalizacji mini-żaków zespół gospodarzy zajął trzecie miejsce. W turnieju żaków Orkan był pierwszy, podobnie w najstarszej grupie. Młodzicy grali na głównej płycie boiska. Do turnieju zgłosiło się osiem ekip. Grano systemem pucharowym 2x12 minut. Czternastolatki Orkana Sochaczew, prowadzeni przez trenera Tomasza Maleś, pokonali kolejno: Arkę 33:14, Skrę 17:5 oraz w finale Lechię 26:7.



**PIŁKA NOŻNA**

# Koniec piłkarskiej jesieni

Bzura pozostaje w tym sezonie niepokonana i kończy pierwszą rundę rozgrywek na pozycji lidera warszawskiej klasy B. Orkan Sochaczew wciąż przegrywa swoje spotkania, ale już tylko jedną bramką. Piłkarzom z Warszawskiej idzie coraz lepiej.

Po dwóch remisach z rzędu, podczas ostatniego meczu jesienią na swoim stadionie, biało-zieloni chcieli udowodnić kibicom, że to tylko drobna „zadyszka”. W sobotę 4 listopada Bzura zagrała w Chodakowie z zespołem rezerw Żyrardowianki Żyrardów. Początek spotkania był wyrównany, obie ekipy potrafiły stworzyć dogodnie sytuacje do zdobycia bramki. Najbliższy tego w szeregach Bzury był Dawid Brzeski, który trafił w słupek. Ciśnienie z gospodarzy zeszło po upływie 42 minut gry, gdy bramkarza Żyrardowianki strzałem w długi róg pokonał Patryk Wyrembowski. Biało-zieloni schodzili do szatni z jednobramkowym prowadzeniem.

Z pewnością dodało im to pewności siebie. Cztery minuty po wznowieniu gry pięknym strzałem nożycami, wynik meczu podwyższył Dawid Brzeski. Trzecią bramkę dla Bzury zdobył wprowadzony z ławki Sviatoslav Nykorak, a czwartą grający prezes klubu Mariusz Wiciak, który obchodził tego dnia urodziny, a kibice odśpiewali mu na stadionie gromkie „Sto lat”. Jubilat został sfaulowany w polu karnym i sam postanowił zadośćuczynić rywalom, stawiając piłkę na jedenastym metrze. Wynik spotkania na 5:0 ustalił w 90. minucie Maciej Brdeja.

Tak się złożyło, że ostatni mecz rundy jesiennej ekipy prowadzonej przez trenera Grzegorza Szypszaka, był „meczem na szczycie”. W sobotę 11 listopada biało-zieloni zagraли na wyjeździe z Orionem Cegłów, drużyną mającą tylko dwa punk-



ty mniej w tabeli niż Bzura. Zwycięstwo gospodarzy mogło zatem pozbawić biało-zielonych pozycji lidera przed zimową przerwą w rozgrywkach. Tak się jednak nie stało.

Biało-zieloni już po siedmiu minutach prowadzili 2:0. W końcówce pierwszej połowy Dawid Brzeski zaliczył kolejne trafienie i tym samym ustrześlił klasycznego hat-tricka. Po przerwie kibice mogli oglądać kolejne bramki. Najpierw trafił Eryk Tyl, a po nim dwukrotnie Patryk Wyrembowski. Od 73. minuty wynik do końca spotkania nie uległ już zmianie. Zespół z Chodakowa potwierdził swoje aspiracje do awansu, wygrywając z rywalami 6:1.

Jedenaście zwycięstw i dwa remisy to jesienne wyniki biało-zielonych. Piłkarze Bzury strzelili 76 goli i stracili tylko trzy. Wygrana w ostatnim meczu z Orionem pozwoliła na zwiększenie przewagi w tabeli do pięciu punktów. Teraz biało-zielonych czeka przerwa w rozgrywkach. Runda rewanżowa warszawskiej klasy B rozpocznie się w drugiej połowie marca 2024 roku.



Orkan Sochaczew, mimo iż wciąż przegrywa i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, coraz lepiej radzi sobie w rozgrywkach płockiej klasy B. Niestety, niektórych porażek piłkarze z Warszawskiej mogli uniknąć, jak tej ze Zjednoczonymi Bulkowo. Mecz rozegrano w Sochaczewie w sobotę 4 listopada. Po bramkach Kacpra Niegowskiego i Jakuba Danowskiego gospodarze prowadzili 2:1, jednak wszystko się popsuło w ostatnich 20 minutach meczu. Drużyna Orkana kończyła spotkanie w dziesiątkę. Goście zdołali wyrównać, a następnie zdobyli zwycięskiego gola, ustalając wynik na 2:3.

Znacznie lepszą postawę piłkarze Orkana zaprezentowali w następnym meczu, który również odbył się na stadionie przy ul.

Warszawskiej. W sobotę 11 listopada ekipa trenera Dariusza Dzięgielewskiego zagrała zacięty i wyrównany mecz ze Stoczniowcem II Płock. Po wymianie ciosów do przerwy był remis 2:2. Bramki dla Orkana zdobyli Jakub Danowski i Artur Majczak. Po zmianie stron goście ponownie wyszli na prowadzenie, a gospodarze, po голу Stanisława Leszczyńskiego, doprowadzili do remisu. Mecz jednak nie zakończył się podziałem punktów. Tuż przed 90. minutą meczu Stoczniowiec wykonywał rzut wolny w bliskiej odległości przed polem karnym. Niestety, mocny strzał nad ziemią znalazł drogę do bramki Orkana przy prawym słupku. Drugi zespół ekipy z Płocka wygrał w Sochaczewie 4:3.

**KOSZYKÓWKA**

## Rysie gromią Wilki

Drużyna koszykarska Rysie Sochaczew pozostaje po czterech meczach niepokonana w rozgrywkach 3. Ligi Mężczyzn WOZKosz. W ostatnim spotkaniu, w niedzielę 5 listopada, ekipa z naszego miasta pokonała na wyjeździe Wilki Radzymin 81:54.



FOT. FB RYSIE SOCHACZEW

Drużyna prowadzona przez trenera Łukasza Puchałę wygrała wszystkie kwarty tego spotkania. Najwięcej punktów – osiemnaście - rzucił center Rysiów Grzegorz Dzieniszewski, choć mógł o wiele bardziej wywindować swój wynik, bowiem nie trafił ani jednego z ośmiu rzutów osobistych w tym meczu.

Następne spotkanie sochaczewscy koszykarze zagraли na wyjeździe w poniedziałek 13 listopada z drużyną Grupa Strategia Gim92 Warszawa. A już w najbliższą sobotę 18 listopada Rysie zapra-

**Wilki Radzymin – Rysie Sochaczew 54:81**  
(6:16, 18:19, 15:21, 15:25)  
Rysie skład i punkty:  
Konrad Splawski (5), Aleksy Białowys (17), Doğan Benigni (5), Grzegorz Dzieniszewski (18), Dawid Juszkowiak (12), Patrick Benigni (3), Marcin Kubiak (9), Maciej Piekłak (12), Michał Rzyśko, Marcin Majewski, Aleksander Pawłowski, Kamil Hupert

szają do hali MOSiR przy ul. Chopina. O godzinie 17.00 zmierzą się z zespołem UKS Basket Siedlce.

**JUDO**

## Medalowy weekend Orkana

**W miniony weekend 4 i 5 listopada podopieczni trenera Macieja Cichockiego startowali na zawodach w Warszawie i Bytomiu. Reprezentanci UKS Orkan-Judo wywalczyli w sumie trzy medale.**

W sobotę troje zawodników wzięło udział w IX Turnieju Judo o Puchar Burmistrza Białoleki. W kategorii wiekowej do 13 lat na najniższym stopniu podium stanął Adam Kafarowski w wadze powyżej 73 kg. Jego rówieśnik Oskar Woźniak, w wadze do 60 kg, po stoczeniu czterech walk uplasował się na piątym miejscu. Najlepiej spisała się Julia Błaszczuk, która w katego-

rii wiekowej U-15, w wadze do 40 kg, zdobyła srebrny medal.

Następnego dnia, w niedzielę 5 listopada, w Bytomiu odbyły się ostatnie w tym roku zawody z cyklu Pucharu Polski Junierek i Juniorów. Wzięło w nich udział troje reprezentantów sochaczewskiego klubu. Brązowy medal w wadze powyżej 78 kg zdobyła Oliwia Hupert. Kacper Wątkowski, po stoczeniu pięciu walk, uplasował się na siódmym miejscu w wadze do 81 kg. Z kolei Jan Jesiołowski, po triumfie w sochaczewskiej odsłonie Pucharu Polski (memoriale Tadeusza Naskręta), tym razem odpadł po pierwszej walce.





# Ziemia SOCHACZEWSKA KOCHAM MOJĄ ULICĘ **express** SOCHACZEWSKI

## Biało-czerwona nad miastem (odc. 16)

W tym roku mija 105 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji przypominamy, jak wyglądało wyzwolenie Sochaczewa spod niemieckiej okupacji oraz bohaterów, dzięki którym po 123 latach niewoli nad miastem zawisła biało-czerwona flaga.

W poniedziałek 11 listopada 1918 roku Sochaczew został opanowany przez Polaków, w tym przez członków Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) dowodzonych przez porucznika Rokickiego. Zajęcie miasta odbyło się błyskawicznie. Przeszło w ręce mieszkańców w ciągu kilku godzin, mimo że stacjonowało tu około 300 żołnierzy armii niemieckiej. Bez żadnych strat udało się zająć komendaturę, stację kolejową, magistrat, magazyny aprowizacyjne oraz koszary wojskowe. A pierwsza biało-czerwona flaga po 123 latach niewoli zawisła na wieży komendy straży pożarnej 11 listopada 1918 roku o godzinie 24.00, a zawiesił ją Michał Czapigo.

Co było powodem, że Niemcy, mając liczebną i techniczną przewagę, nie stawili czynnego oporu słabo uzbrojonym i nielicznym członkom POW, straży oraz Milicji Obywatelskiej? Światło na to rzuca raport z 16 listopada 1918 r. przesłany do Komendy Naczelnej POW, który dotyczył sytuacji w poszczególnych obwodach POW Okręg I Warszawa. Czytamy w nim: „(...) Obwód X Sochaczewski: rozbrojenie wojsk niemieckich w Sochaczewie nastąpiło na drodze porozumienia z dowództwem niemieckiego garnizonu, dokonanego za pośrednictwem komendanta obwodu oraz podporucznika Maciejowskiego. Jedyną siłą wojskową w obwodzie jest POW. Ludzie prowiantowani są z przejętych od Niemców składów. Dnia 15 XI spodziewany był przyjazd niejakiego porucznika (niemieckiego, brak nazwiska – redakcja), który z polecenia jakiejś władzy wyższej (prawdopodobnie z Wehrmachtu) miał zażądać oddania do jego dyspozycji wszystkich składów opanowanych przez POW”.

Do przejścia składów przez Niemców jednak nie doszło. Zagrożenie pojawiło się z innej, niespodziewanej strony, i niewiele brakowało, by w Sochaczewie doszło do bratobójczych walk. Jak wynika z innego dokumentu, zachowanego w Wojskowym Biurze Historycznym, 16 listopada 1918 roku w Sochaczewie spodziewano się próby zabrania składów opanowanych przez POW ze strony żołnierzy Wojska Polskiego, podległego Radzie Regencyjnej. I tym razem do przejścia składów nie doszło. Sytuacja patowa trwała do 19 listopada, kiedy to generał Stanisław Szeptycki, w imieniu marszałka Piłsudskiego, który przejął władzę nad polskimi formacjami zbrojnymi, wydał rozkaz o wcieleniu POW w struktury tworzącego się Wojska Polskiego. Oznaczało to jedynie tyle, że niemiecka broń przeszła na własność WP. Zapasy żywności pozostały w Sochaczewie, w którym panował głód, a miasto było zniszczone w 90 procentach.



Członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej z terenu powiatu sochaczewskiego podczas jednej z uroczystości zorganizowanych na placu Kościuszki w okresie międzywojennym. Zdjęcie z archiwum rodzinnego Szałabskich i Bierdrzyckich



Uroczystość Święta Niepodległości na placu Kościuszki - okres międzywojenny. Na zdjęciu, oprócz uczestników manifestacji, widać również nieistniejący Dom Ludowy, zabudowanie byłego kościoła dominikanów oraz stację benzynową należącą do składu aptecznego Jana Śliwy. Zdjęcie z archiwum Expressu Sochaczewskiego



Defilada z okazji Święta Niepodległości na ulicy Piłsudskiego (obecnie ulica 1 Maja) – okres międzywojenny, prawdopodobnie lata dwudzieste. Ciekawostką tego zdjęcia jest widoczny na pierwszym planie jednopiętrowy budynek Kasy Spółdzielczej. Budynek został rozbudowany dopiero w latach 30. ubiegłego wieku, kiedy nadano mu modernistyczną formę. Z kolei na dalszym planie widzimy odbudowę kramnic miejskich zniszczonych podczas walk o Sochaczew w czasie I wojny światowej. Zdjęcie z archiwum Expressu Sochaczewskiego

Warto również przypomnieć bohaterów tamtych dni. Udało się ustalić tylko niektórych z nich. Byli to m.in. porucznik Rokicki - dowódca powiatowego oddziału POW, porucznik Ostrowski, podporucznik Maciejowski, Bronisław Panfil, Michał Czapigo, Jan Szałabski, Jan Mycka, Józef Mycka, Ignacy Zajac, Konstanty Chmielewski, Józef Mitrega, Antoni Obórka, Jerzy Iwanicki, Władysław Książkowski, Wacław Przed-

peński, Henryk Świeżyński, Feliks Mańkowski, Jan Wojda, Antoni Sierpiński, Leopold Janiszewski, Franciszek Draber oraz nauczyciel Szewczyk (prawdopodobnie chodzi o Adama Szewczyka późniejszego posła na Sejm Ustawodawczy z ramienia Narodowego Zjednoczenia Ludowego).

Przypomnijmy, że cykl „Kocham moją ulicę” to wspólny projekt redakcji „Ziemi Sochaczewskiej”, „Expressu Sochaczewskiego” oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Zdjęcia przez Państwa przesłane lub przyniesione do naszych redakcji zostaną przez nas zeskanowane i oddane właścicielom. Następnie wraz z opisem lub Państwa wspomnieniem opublikujemy je na łamach „Ziemi Sochaczewskiej” i „Expressu Sochaczewskiego”. Planujemy także wydanie ich w formie książkowej. Będzie ona zapisem wspomnień o naszym mieście, o bliskich, przyjaciółach, znajomych, o ważnych wydarzeniach z życia. Ponieważ wszyscy oni zasługują na naszą pamięć i na nasz szacunek.



"Ziemia Sochaczewska" od ponad 30 lat opisuje życie naszego miasta. Cyfrowe archiwum wszystkich wydań, od pierwszego z 1990 roku, aż po najnowsze, znajdziesz na stronie [ziemiasochaczewska.sochaczew.pl](http://ziemiasochaczewska.sochaczew.pl)